

**Protokół Nr XV/11
z obrad XV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
odbytych 28 grudnia 2011 r.**

XV sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3-go Maja 2 w godzinach od 9⁰⁵ do 15¹⁵.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Bożena Teresa Zwolińska otworzyła obrady XV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a następnie powitała wszystkich zebranych. Stwierdziła, że w chwili rozpoczęcia obrad, na stan **21** radnych ustawowego składu Rady, według listy obecności obecnych jest **17** radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

W chwili rozpoczęcia obrad na sesji nieobecni byli następujący radni: Kazimierz H. Leszczyński (*nieobecność usprawiedliwiona*), Jarosław Karol Łażny, Igor Łukaszuk, Ałła Sosna-Pawluczuk, a salę obrad opuściła radna Alina Niegierewicz.

Ponadto w obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski Eugeniusz Berezowiec,
 - Zastępcy Burmistrza Miasta: Walentyna Szymczuk i Jan Radkiewicz,
 - Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
 - Prezes MPC SA Mikołaj Samocik,
 - kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
 - przedstawiciele prasy i telewizji,
 - mieszkańcy miasta i zaproszeni goście,
- (listy obecności stanowią załączniki Nr 1 i 1A do niniejszego protokołu).*

Ad 2

Zawiadomienie o terminie XV sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska przystąpiła do ustalenia porządku obrad nadmieniając, że został on dostarczony radnym wraz z materiałami na sesję. Poinformowała, że do porządku obrad XV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie tematu dotyczącego – podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wzoru formularzy deklaracji i informacji podatkowych i rozpatrzenie go jako pkt 4 porządku obrad, zaś pozostałym sprawom ujętym w zaproponowanym porządku obrad nadanie kolejnej numeracji (*wniosek Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 3 do protokołu*). W związku z tym, że wzmiankowany wniosek wpłynął do Rady w terminie krótszym niż 7 dni należy go przegłosować i powinien on uzyskać bezwzględną większość głosów. Wniosła o zgłaszanie innych uwag i wniosków do porządku obrad.

O godzinie 9⁰⁸ na salę obrad przybył radny Jarosław K. Łażny. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk zabierając głos stwierdził, że 29 listopada b.r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wzoru deklaracji podatkowych. Jest to uchwała, która podlegała publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego i została już opublikowana, ale pomimo to Regionalna Izba Obrachunkowa odnosi się do tej sprawy w taki sposób, że są kwestie wymagające ujęcia w uchwalony wzorach. Jest wystąpienie Regionalnej Izby Obrachunkowej w tej sprawie, ale żeby nie zajmować czasu stwierdził, że na ten moment wszystkie uwagi RIO zostały

w przygotowanych wzorach ujęte. W tej chwili jest to nowe brzmienie uchwały i Burmistrz proponuje, aby uchwałę z 29 listopada 2011 r. uchylić, a wprowadzić w jej miejsce nowe brzmienie. Sądzi, że zaproponowany Radzie stan nie powinien już budzić żadnych uwag organu nadzoru.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zanim przystąpiła do przegłosowania wniosku Burmistrza Miasta odczytała wnioski zgłoszone do porządku obrad na poszczególnych Komisjach RM, a mianowicie:

- „Przewodnicząca Komisji Finansów - B. Zwolińska zgłosiła uwagę o rozważenie zmiany porządku obrad sesji i zaproponowała, aby pkt porządku obrad pn. „Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2012”, ująć po punkcie pn. „Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023.”

Poinformowała, że Burmistrz Miasta w swym stanowisku napisał, że „nie wnosi sprzeciwu do sugestii Pani Przewodniczącej Komisji Finansów odnośnie zmiany kolejności rozpatrywania przedmiotowych punktów porządku obrad.”

W związku z powyższym zafunkcjonowała autopoprawka Przewodniczącego RM, który uwzględnił sugestię Przewodniczącej Komisji i zgłasza autopoprawkę do porządku obrad polegającą na: rozpatrzeniu sprawy dotyczącej „Podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2012”, ująć po punkcie „Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023.”

Nadmieniła, że jeżeli chodzi o zmianę kolejności rozpatrywania ww. dwóch punktów nie powoduje ona konieczności głosowania, natomiast w sprawie wniosku Burmistrza Miasta wniosek należy przegłosować. Następnie poddała pod głosowanie wniosek Burmistrza o zmianę porządku obrad polegającą na wprowadzeniu tematu dotyczącego – podjęcia uchwały w sprawie określenia wzoru formularzy deklaracji i informacji podatkowych i rozpatrzenie go, jako pkt 4 porządku obrad i jednocześnie zmianę dotychczasowej numeracji porządku obrad przesuwając obowiązujące punkty o jeden.

W głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzym-0, powyższy **wniosek Burmistrza Miasta uzyskał bezwzględną większość głosów** i tym samym Rada Miasta postanowiła dokonać zmiany w porządku obrad polegającej na wprowadzeniu tematu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie określenia wzoru formularzy deklaracji i informacji podatkowych i rozpatrzenie go **jako pkt 4 porządku obrad**.

O godzinie 9¹⁴ z sali obrad wyszedł radny Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

W związku z brakiem innych uwag do zaproponowanego porządku obrad **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poddała go pod głosowanie z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzym-0, **ustaliła następujący porządek obrad XV sesji:**

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu nr XIV/11 z obrad XIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 29 listopada 2011 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzoru formularzy deklaracji i informacji podatkowych.
5. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r.

6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2011-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2011-2023.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających z upływem roku budżetowego 2011.
8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowych z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012 – 2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023.
10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2012.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wysokości i zasad ustalenia dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Miasta Bielsk Podlaski.
12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2012 w Bielsku Podlaskim.
13. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Bielsk Podlaski.
14. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2012 r.
15. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
16. Interpelacje i zapytania radnych.
17. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
18. Zamknięcie sesji.

Ad 3

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia protokołu z obrad XIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-1, wstrzymujących się-2, w głosowaniu *nie wzięła udziału 1 osoba*, **opowiedziała się za przyjęciem Protokołu Nr XIV/11 z obrad XIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych 29 listopada 2011 r. nie wnosząc uwag.**

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta do materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 4-A do nr 4-K.

Ad 4

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia wzoru formularzy deklaracji i informacji podatkowych (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu*). Nadmieniła, że w przedmiotowej sprawie Komisje Rady Miasta nie obradowały, a zatem opinie i wnioski nie zostały wystosowane. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie uchwałę.

O godzinie 9¹⁹ na salę obrad powrócił radny Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Protokół Nr XV/11 z obrad XV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 grudnia 2011 r.

Uchwałę Nr XV//89/11
w sprawie określenia wzoru formularzy deklaracji i informacji podatkowych
(uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Ad 5

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-A do niniejszego protokołu*.

Nadmieniła, że pan Burmistrz zgłasza autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r., której treść została dostarczona wszystkim radnym. Projekt uchwały z autopoprawką został również dostarczony wszystkim radnym i *stanowi załącznik nr 8 do protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk nadmienił, że w dokumencie, który otrzymali radni z jednej strony ma miejsce zmniejszenie planu dochodów o kwotę 348.000 zł a w drugim miejscu jest zwiększenie o tę kwotę, a to powoduje, że jest bilans, w jednym wypadku, jeżeli chodzi o osoby prawne, a w drugim wypadku o osoby fizyczne.

Korzystając z okazji, że jest przy głosie zwrócił się do Burmistrza, aby pozwolił mu na wypowiedź w kwestii autopoprawki do przedłożonego projektu uchwały. Nadmienił, że ma przed sobą dwa dokumenty, które stwarzają sytuację konieczności wniesienia jeszcze jednej autopoprawki. W dniu wczorajszym wpłynęła uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej, która stwierdza, że kształt dokumentów jest nieco niepoprawny i mówi o nieistotnym naruszeniu prawa. Jednak żeby takiego wytyku nie było Regionalna Izba Obrachunkowa oczekuje, że w załącznikach mówiących o zmianie dochodów czy też zmianie wydatków należy dodatkowo ujmować zmiany dochodów bieżących i dochodów majątkowych po stronie zwiększenia i zmniejszenia. W sumie, jeżeli chodzi o wynik końcowy to nic się nie zmienia, a chodzi tylko o to, że kształt tych dokumentów musi być lekko skorygowany. Należy dołożyć dodatkowe pozycje, tj. w tym dochody bieżące, w tym dochody majątkowe zarówno po stronie zwiększeń jak i zmniejszeń. Jest to czynność czysto techniczna, która spowoduje, że RIO nie podejmie uchwały stwierdzającej o podjęciu przez Radę uchwały z nieistotnym naruszeniem prawa.

Ponadto poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynęła decyzja Wojewody Podlaskiego o tym, że na zadania zlecone miasto otrzymało dotację w rozdziale 85295 § 2010 w kwocie 500 zł. Ta decyzja powoduje, że zmiany w budżecie przedłożone Radzie zmieniają się po wprowadzeniu tejże pozycji w rozdziale 85295 § 2010 po stronie dochodów i w § 3110 po stronie wydatków – zadania zlecone. Wprowadzając tę kwotę ogólny plan dochodów zwiększy się o 500 zł w tej wersji, którą radni otrzymali i ogólny plan wydatków zwiększy się o 500 zł, jak również ogólny plan dochodów bieżących będzie większy o 500 zł jak i ogólny plan wydatków bieżących również większy o 500 zł. Następnie w kolejnym punkcie porządku obrad dotyczącym Prognozy Kwoty Długu, która miała być zgodna z budżetem zmieniającym na 2011 r. również dochody ogólne, dochody bieżące jak i wydatki bieżące będą wyższe o 500 zł. W kolejnym dalszym punkcie, który będzie mówił o prognozie do budżetu na rok 2012, gdzie jest nowa wprowadzona kolumna mówiąca o przewidywanym wykonaniu roku 2011 będzie ta sama sytuacja. Jest to drobna rzecz, ale poprosił, aby Burmistrz zaaprobował tę autopoprawkę w takiej postaci jak przedstawił do tych trzech dokumentów łącznie.

O godzinie 9²⁶ na salę obrad przybyła radna Alina Niegierewicz. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska nadmieniła, że Rada Miasta będzie w tej chwili podejmowała uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r. a zatem zmiany, o których powiedział pan Skarbnik wynikające z przesłanej od Wojewody decyzji w sprawie zmiany kwot dotyczących zadań zleconych i poprawienie szaty graficznej, w których chodzi o wyszczególnienie wydatków bieżących i majątkowych w każdej pozycji dochodów bieżących ujętych w załącznikach do uchwały to rozumie, że jest to forma autopoprawki Burmistrza i będzie głosowany projekt wraz z tymi poprawkami, o których powiedział pan Skarbnik.

Reasumując stwierdziła, że jest jedna autopoprawka Burmistrza przekazana radnym wraz z materiałami i dzisiaj została przekazana ustnie druga autopoprawka przez pana Skarbnika w imieniu pana Burmistrza.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk wyjaśnił, że wcześniejsza autopoprawka dotyczyła innej decyzji Wojewody Podlaskiego, która pojawiła się w międzyczasie przyznająca dotację w dziale pomoc społeczna na świadczenia alimentacyjne w kwocie 108.000 zł i to spowodowało zmianę, która całkowicie zmieniła kształt po stronie dochodów i wydatków, w Prognozie i innych dokumentach. Nadmienił, że w pierwszej autopoprawce był jeszcze jeden drobny temat, który jest elementem wstępnym do wydatków niewygasających a mianowicie zmiana brzmienia zadania inwestycyjnego (korekta zapisu) – „uzbrojenie terenów inwestycyjnych części obszaru objętego miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.”

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i podała pod głosowanie uchwałę wraz z autopoprawkami Burmistrza Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XV//90/11
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Ad 6

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2011-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2011-2023 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-B do niniejszego protokołu*. Nadmieniła, że pan Burmistrz Miasta zgłasza autopoprawkę do projektu uchwały, której treść została dostarczona wszystkim radnym. Załącznik do projektu uchwały z autopoprawką został dostarczony wszystkim radnym (*autopoprawka stanowi załącznik nr 11 do protokołu*). Ponadto poinformowała, że jednocześnie pan Skarbnik, wprowadzie w poprzednim punkcie porządku obrad, ale wspominał o tym i rozumie, że pan Burmistrz to podtrzymuje, zgłosił autopoprawkę również w przedmiotowej uchwale, która wynika z dokonanych zmian w budżecie miasta na 2011 r. a te z kolei wynikają z decyzji Wojewody. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i podała pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XV//91/11
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2011-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2011-2023
(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Ad 7

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających z upływem roku budżetowego 2011 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-C do niniejszego protokołu*. Nadmieniła, że pan Burmistrz Miasta zgłasza autopoprawkę do projektu uchwały, której treść została dostarczona wszystkim radnym. Projekt uchwały z autopoprawką został

dostarczony wszystkim radnym (*autopoprawka stanowi załącznik nr 14 do protokołu*). Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie uchwałę wraz z autopoprawką Burmistrza Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XV//92/11

w sprawie wydatków budżetu miasta niewygasających z upływem roku budżetowego 2011
(*uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu*).

O godzinie 9³⁷ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Mirosław Kruszewski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Ad 8

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowych z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-D do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XV//93/11

w sprawie udzielenia dotacji celowych z budżetu miasta Bielsk Podlaski na pomoc finansową dla Powiatu Bielskiego
(*uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu*).

*O godzinie 9⁴⁰ **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** ogłosiła przerwę w obradach.*

*O godzinie 9⁵⁵ zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 18 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

Na sesji nieobecni byli następujący radni: Kazimierz H. Leszczyński, Igor Łukaszuk oraz Ałła Sosna-Pawluczuk.

Ad 9

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012–2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-E do niniejszego protokołu*. Nadmieniała, że Burmistrz Miasta zgłasza autopoprawkę do projektu uchwały, której treść została dostarczona wszystkim radnym. Załącznik do projektu uchwały z autopoprawką został dostarczony wszystkim radnym i *stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Jarosław Borowski stwierdził, że w tytule autopoprawki jest napisane, że jest dokument na lata 2012-2013. Uważa, że należy poprawić na rok 2023, aby później uniknąć zarzutów, iż Rada zatwierdziła uchwałę omyłkowo.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zabierając głos stwierdziła, że jeżeli chodzi o wieloletnią prognozę to niektórzy mogą powiedzieć, że jest to materiał bardzo planistyczny i wcale nie jest powiedziane, że te kwoty później się sprawdzą. Niemniej jednak jest wymóg sporządzania takiego dokumentu, są różne techniki i szkoły sporządzenia prognozy m.in. właśnie taka szkoła dotyczy oparcia się na dotychczasowym wykonaniu pewnych wielkości, które są ujęte w Wieloletniej Prognozie, a chodzi tu o dochody i wydatki. W Prognozie tej jest bardzo ważny element, jakim są rozchody. Nadmieniła, że na Komisji Finansów podniosła kwestię bardzo zróżnicowanego rozłożenia spłat rat kredytów w okresie do 2023 roku. Ta sprawa stała się bardziej przejrzysta po przedstawieniu przez pana Burmistrza tabeli zamieszczonej w zestawieniu opinii i wniosków Komisji oraz stanowisk Burmistrza. Rozumie, że tam gdzie są wypełnione wiersze, czyli miejsce zaciągnięcia kredytu i pożyczki są to już faktycznie podpisane umowy, gdzie są ustalone spłaty rat kredytów. Natomiast od 2012 roku poprzez rok 2012, 2013, 2014 i 2015 jest przedstawiona symulacja planowanych kwot, zarówno planowanych do zaciągnięcia kredytów i planowanych spłat rat kredytów. Nadmieniła, że nie za bardzo rozumie metodologię ustalania planowanych spłat rat kredytów, ponieważ kiedy weźmie się pod uwagę rok 2012 to pierwsza spłata kredytu, który planowany jest do zaciągnięcia w 2012 roku będzie miała miejsce w 2013 r. Tutaj planowana spłata kredytu wynosi 122.971 zł, później to jest już tendencja rosnąca i w 2014 r. zaplanowano 400.000 zł, w 2015, w 2016, w 2017, w 2018 r. w 2019 r. aż do 2021 r. to są kwoty 2 razy po 600.000 zł i 5 razy po 800.000 zł, a już w roku 2022 i 2023 to jest 1.300.000 zł.

O godzinie 10⁰⁵ na sesję Rady Miasta przybył radny Igor Łukaszuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska kontynuując swoją wypowiedź stwierdziła, że gdyby np. dotyczyło to symulacji dochodów, wydatków to można byłoby przyjąć, że można się pomylić i ustalić tę symulację w wysokości jakiegoś procentu, ale jeżeli jest taka sytuacja, że w 2012 r. Burmistrz będzie podpisywał umowę, czyli skutki zawarcia takiej umowy kredytowej już będą odczuwalne to przy takim rozłożeniu planowanych rat spłat kredytu niestety obsługa długu wzrośnie. W tej symulacji, która została przedstawiona w Wieloletniej Prognozie tendencja wzrostu obsługi długu o dziwo jest ona bardzo niewielka. W związku z tym, że wcześniej nie poprosiła o pewne dane, które pozwoliłyby na ustalenie jej mniej więcej jak były liczone planowane odsetki od tak zamierzonych do zaciągnięcia kredytów, to po prostu takiej wiedzy nie ma, ale wydaje się jej, że coś tam jest chyba nie tak. Na pewno odciąganie i spłacanie rat kredytów w odległym czasie powoduje to, że blokuje się działalność inwestycyjną od 2015 roku, a zatem teraz to jest wszystko w porządku, natomiast później to już osoba, która przyjdzie po obecnej kadencji będzie musiała się tym martwić i zmierzyć. Wydaje się jej, że jest to nie fair i tak być nie powinno, bo każda władza rządząca powinna brać pod uwagę interes miasta i przynajmniej, jeżeli już teraz zadłuża się i sięga do kieszeni podatników z tytułu podatków i opłat, bo przecież te kredyty będą z tego spłacane i jeśli Rada się na to godzi, to przynajmniej uczciwość wymaga tego, żeby zaproponować równomierny rozkład planowanych spłat rat kredytów. Podobnie sprawa wygląda w 2014 r., czyli przy kredycie planowanym w 2014 r. pierwsza spłata następuje w 2015, czyli pierwsza rata wynosi tutaj 88.946 zł, później jest 200.000 zł, dalej są dwie raty po 400.000 zł i 3 raty po 600.000 zł. Sytuacja się powtarza w roku 2015 i mała kwota jest w 2016 r. do spłaty, a później są 3 raty po 400.000 zł, jedna rata po 600.000 zł i kolejna 800.000 zł. Uważa, że jest to nie w porządku, bo w ten sposób naraża się budżet miasta na dodatkowe koszty.

W 2011 r. została podpisana umowa z PKO BP i też ta sama tendencja została utrzymana, czyli pierwsza rata – 100.000 zł, następne 3 raty po 200.000 zł, kolejne 4 raty po 400.000 zł, kolejne 3 raty po 800.000 zł i końcowa 400.000 zł. Zwracając się do Burmistrza stwierdziła, że jest to nie w porządku.

W związku z tym, żeby zablokować takie działania złożyła wniosek, aby w Wieloletniej Prognozie Finansowej ustalić planowane spłaty rat kredytów planowanych do zaciągnięcia w 2012 r., w 2014

i w 2015 r. równomiernie z niewielką modyfikacją pierwszej lub ostatniej raty odnośnie końcówek, tzn.:

- spłaty rat kredytu planowanego do zaciągnięcia w 2012 roku powinny być następujące: kwota zadłużenia byłaby 8.222.971 zł, okres spłaty został ustalony na 11 lat, czyli okresu spłaty jak i kwoty zadłużenia nie proponuje zmienić tylko pierwsza spłata nastąpiłaby w 2013 r. i 10 pierwszych rat po 747.545 zł, a ostatnia - jedenasta rata 747.521 zł, czyli równomiernie;
- spłaty rat kredytu planowanego do zaciągnięcia w 2014 r. powinny być następujące: kwota zadłużenia 2.888.946 zł, okres spłaty 7 lat, tak jest ujęte w tabeli, czyli też nic tutaj nie modyfikuje. Pierwsza spłata nastąpiłaby w 2015 r., 6 pierwszych rat nastąpiłoby po 412.700 zł, a ostatnia siódma rata 412.746 zł.
- spłaty rat trzeciego kredytu trzeci planowanego do zaciągnięcia w 2015 r. powinny być następujące: kwota zadłużenia 2.673.100 zł, okres spłaty 6 lat, pierwsza spłata miałaby miejsce w 2016 r. i 5 pierwszych rat byłoby po 445.500 zł a ostatnia szósta rata 445.600 zł.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk zabierając głos stwierdził, że ww. sugestie pani Wiceprzewodniczącej są oderwane od rzeczywistości i w ogóle wzięte „z sufitu” i jest przerażony, kiedy słyszy takie propozycje zapisów w dokumencie i zastanawia się co się tu dzieje i do czego radni tutaj chcą dojść.

Nadmienił, że na początku ustawodawca w 2009 r. nie po to przyjmował dokument, jakim jest ustawa o finansach publicznych i liczenie indywidualnego wskaźnika dla gmin, żeby w tej chwili można sobie było myśleć w ten sposób, że można przedstawić sobie „klocki” w taki czy inny sposób i wszystko będzie w porządku. Tak stało się w 2009 roku, że jest nowy stan, jeżeli chodzi o finanse i obliczanie wskaźnika zadłużenia. Każda gmina musi borykać się z tym jak ten obecny czy prognozowany dług rozliczać, żeby potem na końcu, w tym dokumencie, przy spełnieniu wskaźnika spłaty była formuła TAK, a nigdzie nie pojawiła się NIE począwszy od roku 2014. Nadmienił, że w proponowanym dokumencie nigdzie nie ma formuły NIE od roku 2014, bo taki jest zakładany stan wynikający z tejże ustawy, o którym mówi art. 243 ustawy o finansach publicznych. Natomiast Pani Skarbnik Powiatu, pani Wiceprzewodnicząca RM mówi lekko, że można przestawić „klocki” w taki sposób, a nieważne jest już jak się później będzie kształtował ten wskaźnik. Zwrócił uwagę, że w przedłożonym radnym dokumencie, który mówi o długu pani Wiceprzewodnicząca chyba nie zauważyła pewnego zapisu, a jest ślad, jeżeli chodzi o kredyt 2009 r. gdzie jest 2 mln zł do spłaty w 2012 r. Nadmienił, że myślał z Burmistrzem o tym, że najlepiej jest przyjąć tę metodę polegającą na tym żeby zaciągnąć kredyt szybko go spłacić i będzie po problemie. Jednak tak się stało jedynie do kredytu zaciągniętego w 2009 r. bo tak uważano, że po co zaciągać dług i przez lata go ciągnąć i obciążać samorząd tą sytuacją, ale niestety równolegle kiedy zaciągano kredyt 2009 r. ustawodawca chyłkiem wprowadził zapis, który dopiero w 2010 r. i kolejnych latach należy interpretować w taki sposób, żeby w pozycji 13 a i 14 a (spełnienie wskaźnika spłaty) była formuła TAK, a nie formuła NIE. Rok 2009 jest to wynik zapisu umowy, ale zanim doszło do umowy był przeprowadzony przetarg, sporządzona specyfikacja, załączona umowa, której zgodnie z prawem o zamówieniach publicznych nie można zmienić, a zapisy mówią tak, że kiedy w roku 2009 miasto chciało zaciągnąć kredyt na 9 mln zł to zaciągnięto na 3,5 mln zł i odcięto od końca te wszystkie raty. Kiedy w roku 2010 chciano wziąć kredyty na poczet zobowiązań, bowiem musi być pokrycie w budżecie to zawsze jest tak, że na początku jest plan i np. było w 2010 r. było planowane zaciągnięcie kredytu w wysokości 20.800.000 zł, a w ostatnim rozdaniu wyszło 16 mln zł. Na taki stan rzeczy musiał być zapis w specyfikacji jak i w umowie, która musi być realizowana. Skończyło się tym, że ostatnie raty w kwocie 4.800.000 zł zostały zdjęte z tego dokumentu. Tak samo jest w roku 2011. W tym dokumencie, bo tak też mówi ustawa i niestety może to jest swoisty absurd, ale on jest i ma miejsce. W tym dokumencie, który radni mają przed sobą jest wykazany dług, który jest długiem „zapisanym” na dzień 30.09.2011 r. a ten zapis jest taki, że miasto Bielsk Podlaski zaciąga kredyt w kwocie 5.100.000 zł. Na początku roku 2011 odbyła się otwarta procedura przetargowa zamieszczona w dzienniku uniijnym, która skończyła się wyłonieniem wykonawcy, czyli banku, w którym miasto zaciąga kredyt, tj. Banku PKO BP Regionalny Oddział Korporacyjny w Białymstoku Centrum w Hajnówce i Burmistrz Miasta podpisał umowę z tym bankiem na kwotę kredytu 5.100.000 zł. Kwota ta w przedkładanym dokumencie jest zapisana i na dzień 31 grudnia 2011 r. wygląda w zapisach do projektu budżetu, bo tak musi być i tak ustawodawca przyjął, ale radni mają też pokazaną dodatkową kolumnę, która nie jest rozpisana na część tego

zadłużenia, bo pewne paradoksy wynikające z tworzenia tego dokumentu są, ale one być muszą. Tutaj jest rozpisywany dług 5.100.000 zł, a faktycznie pan Burmistrz za chwilę będzie mógł powiedzieć, że tego długu będzie jedynie 2 mln zł, czyli mniej o 3.100.000 zł. Zgodnie z tą umową tenże zapis już dopiero w roku 2012 może być skorygowany i patrząc na tabelę dotyczącą pożyczek i kredytów na rok 2011 można te 3.100.000 zł odjąć. Zatem w 2023 r. nie będzie kwoty 400.000, w roku 2022 nie będzie też do spłaty kwoty 800.000 zł i w następnych latach i kiedy odejmiemy się od końca kwotę 3.100.000 zł pozostanie to co będzie miasto miało do spłaty, ale skorygowanie zapisu będzie dopiero możliwe w tym dokumencie kiedy nastąpi rok 2012, kiedy będzie zamknięte wykonanie roku 2011 i dopiero nastąpi korekta dokumentu, korekta długu i okaże się, że dług za rok 2011 będzie długiem mniejszym niż był na koniec roku 2010.

Stwierdził, że dziwi się wypowiedzi pani Skarbnik Powiatu, która sugeruje, aby przestawić pewne „klocki” i będzie wszystko w porządku. Otóż stwierdził, że chce tutaj stanowczo podkreślić, że nie można przestawić tego w ten sposób, bo potem w wyliczeniu wyjdzie inaczej. Przedmiotowy załącznik to nie jest tylko dokument pokazujący pewne dane do roku 2023, ale jest też kolejny załącznik, który mówi o przedsięwzięciach, a te przedsięwzięcia to rozbudowa Centrum Kultury, budowa hali sportowej, zadania, na które będzie uzyskane określone dofinansowanie, a kiedy przyjdzie rok 2013 czy 2014 będzie to wyglądało jeszcze nieco inaczej. Stwierdził, że ma prawo wypowiedzieć się w tej chwili, jako Skarbnik i nie jest to zdanie Burmistrza, ale jego osobiste, a mianowicie, że miasta Bielsk Podlaski nie stać w tej chwili na dwa potężne zadania inwestycyjne realizowane równocześnie lecz tylko na jeden obiekt. Na pewno będzie decyzja Burmistrza co będzie realizowane, a wtedy cała układanka się zmieni. Dzisiaj ustawianie sobie spłaty rat kredytów planowanych do zaciągnięcia w roku 2012, 2013, 2014 czy 2015 w taki czy inny sposób to osobiście nie miałby tyle odwagi co pani Wiceprzewodnicząca RM, bowiem to się przekłada na spełnienie wskaźnika spłaty i formułę TAK, a przy takim założeniu zaproponowanym przez panią Wiceprzewodniczącą tego się nie spełni. Mówi to, dlatego że na początku tego bardzo trudnego wzoru są raty plus odsetki do dochodów i to jest ta lewa część wzoru i jeżeli Rada chce tu zwiększyć to nie uzyska się spełnienia wskaźnika spłaty. Stwierdził, że takie jest jego zdanie.

Nadmienił, że dokument w takiej postaci jak to zostało przedłożone z rozliczonymi prognozowanymi dochodami, z przewidywanymi wydatkami na kolejne lata został zaopiniowany pozytywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową i w tej chwili miałyby nastąpić przedstawienie pewnych elementów? Zwrócił się z pytaniem, co będzie i co należy zrobić w sytuacji, kiedy wyjdzie wskaźnik NIE? Po co taka zabawa jest w tej chwili robiona? Jak na razie ta układanka zgadza się w tej chwili i jest to dość trudna układanka. Ostatnio Regionalna Izba Obrachunkowa wniosła o skorygowanie pewnych wyliczeń w stosunku do roku 2015 i 2016 w kwestii dochodów i wydatków, co to zostało zrobione i uporządkowano sytuację, ale dalej próbuje się w tym wszystkim „mieszać”. Zastanawia się, po co i na co jest to potrzebne? Podchodząc do tematu roku 2012 stwierdził, że na dzień dzisiejszy jest określony kredyt i on jest rozpisany w przedłożonym dokumencie, ale należy tu powiedzieć, że tego kredytu w zaplanowanej kwocie nie będzie zaciąganego, bo wynik tego roku będzie inny z racji tej, że kredytu tego nie ma już zaciągniętego w takiej wielkości na dzień dzisiejszy, o czym wszyscy wiedzą. Zatem pojawią się środki z rozliczenia roku 2011 w budżecie roku 2012. Naczelną zasadą Burmistrza jak i Skarbnika jest to, żeby nie zadłużać miasta, żeby sytuacja była poprawna, pod kontrolą i w tym kierunku to idzie. Wymiernym wynikiem tego jest to, że 2011 roku nie zamyka się kwotą kredytu 5.100.000 zł, lecz kwotą 2 mln zł ciągle jednak przy potężnym froncie inwestycyjnym, jaki ma miejsce w Bielsku Podlaskim, bo nie jest to rząd wielkości kilku milionów złotych tylko jest to ciągle kilkanaście milionów złotych i jeszcze więcej zakładany na rok 2012 i lata kolejne. Nigdzie nie ma zatrzymania się inwestycji w Bielsku Podlaskim. Na zakończenie stwierdził, że jest proste wyjście z sytuacji nie zadłużania się, a mianowicie mniej inwestować, podnieść podatki dla mieszkańców w sposób odpowiedni i nie będzie problemu, ale podkreślił, że takiego myślenia ze strony Burmistrza nie ma tylko przez cały czas jest racjonalna gospodarka, racjonalne myślenie i postępowanie, aby jednak zakładane i prognozowane wielkie tematy inwestycyjne udało się zrealizować.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że nie rozumie za bardzo wypowiedzi pana Skarbnika. Nadmieniła, że wie o tym, iż obowiązują wskaźniki wynikające z art. 242 i 243 ustawy o finansach publicznych, ale zwróciła uwagę, że podpisanie umowy planowane jest na rok 2012 i to jest jak gdyby eksperyment na żywym organizmie, na finansach. Stwierdziła, że nie zgłasza

wniosku odnośnie 2011 r. bo tak jak podkreśliła w 2011 r. rozumie, że umowa została podpisana z bankiem PKO BP i zostały ustalone raty w sposób podany w przedstawionej tabeli. Jednak już na podstawie tych zapisów może wnioskować, że zaprezentowany sposób planowanych spłat rat kredytu, który już jest faktem w 2011 r. przekłada się na tendencje do planowania i rozkładania w latach następnych. W związku z tym zwróciła się z pytaniem czy tu powinno się dostosowywać do wskaźników? Uważa, że trzeba to zrobić w nieco inny sposób. Rozumie, że cos tam nie wychodzi w wyliczeniach, ale nie można w ten sposób rozkładać rat, że najpierw ma się sobie niewielkie obciążenie i dla przykładu w 2012 planowana kwota obciążenia jest w wysokości 2.900.000 zł, w 2013 r. łączna suma planowanych spłat rat kredytów 1.604.688 zł, w 2014 r. – 1.371.654 zł, a od 2015 roku już jest coraz więcej a w roku 2020 jest to już kwota 6.500.000 zł, a to wynika z tego za czym Rada będzie podnosić rękę. Jeżeli Radzie przedstawia się takie wyliczenia, które skutkują zwiększeniem obsługi długu to zadaje pytanie czy wszystko trzeba dostosować przynajmniej w tej materii, żeby wymagany wskaźnik wyszedł na TAK? Pan Skarbnik wspomniał tutaj o podnoszeniu podatków i opłat to stwierdziła, że to i tak jest robione, a ona osobiście głosowała przeciwko podwyższaniu podatków i opłat, ale wyszło to tak jak wyszło i nie jest to w porządku. Gdyby to była odległa umowa kredytowa, do podpisania np. w 2020 r. to rzeczywiście można sobie coś tam pisać, ale jeżeli planowane jest zaciągnięcie kredytu i podpisanie umowy, czyli zaciągnięcie zobowiązania finansowego i nawet jakim dokumentem jest Wieloletnia Prognoza Długu to ona skutkuje zakładaniem już ustalonych w tej umowie w 2012 planowanych spłat, które mają tendencję rosnącą. Uważa, że jest to nie fair w stosunku do następców, którzy będą piastować stanowisko Burmistrza i być może obecny pan Burmistrz będzie pełnił tę funkcję, tego nie wie, ale podpisanie umowy utrudnia działalność inwestycyjną na przyszłość, bo wówczas będzie to zablokowane i wtedy dopiero rozpocznie się albo oszczędzanie albo sięganie w zdwojony sposób do kieszeni podatników, a przecież nikt się na to nie będzie godził. Już teraz są niesnaski, gdyż ludzie mówią, że im się nie podoba polityka podnoszenia podatków i opłat, mimo że one są może minimalne, ale jednak mimo wszystko następują.

Uważa, że dbając o to, żeby decydenci postępowali w sposób fair w stosunku i do przyszłych radnych i Burmistrza należy w Wieloletniej Prognozie ustalić planowane równomierne spłaty rat kredytów, nie te faktyczne, które już zostały podpisane, tylko kolejne tak jak to mówiła wcześniej.

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz stwierdził, że nie bardzo rozumie wypowiedź pani Wiceprzewodniczącej RM, która jest Skarbnikiem Powiatu. Zastanawia się, kto ten budżet opracowuje czy pani Skarbnik czy ktoś inny?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła się z pytaniem do Zastępcy Burmistrza Radkiewicza czy zna się on w ogóle na tym, a to jest to podstawowe pytanie?

Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz stwierdził, że wcale nie mówi, że się na tym zna tylko słuchając wypowiedzi pani Wiceprzewodniczącej przestaje cokolwiek rozumieć. Kiedy był radnym powiatowym to nie słyszał głosu pani Skarbnik na temat budżetu i nie wie czy pan Starosta pozwoliłby na ten temat w ogóle jej mówić. Nie słyszał tam głosów na ten temat i na temat wskaźników z takim zaangażowaniem i zamartwianiem się chyba, że pani Skarbnik będzie w przyszłości Burmistrzem i będzie się wtedy martwiła o nie. Skąd wiadomo, co miasto będzie robić i czy dostanie dofinansowanie? Jeżeli pani Wiceprzewodnicząca chce ręcznie sterować budżetem miasta i pokazać swoją elokwencję w tym temacie to może to robić, ale również widzowie, którzy oglądają dzisiejszą transmisję z sesji też potrafią to ocenić. Pani radna Zwolińska chce się wykazać, że nie podnosi podatków i wszystko bardzo dobrze robi to oczywiście jest bardzo dobrze i ma ona prawo to przedstawić, ale poprosił też, żeby nie robić ludziom „wody z mózgu” czymś, co nie jest w tej chwili ani pewne i nie wiadomo czy się zdarzy. To, co powiedział pan Skarbnik, iż na dzień dzisiejszy są podpisane takie a nie inne umowy na takie a nie inne konkretne zadania to do tego się dostosowuje, ale nawet osobiście, jako osoba nie znająca się na finansach to rozumie. Jednak pani Wiceprzewodnicząca RM kiedy zaczyna tutaj mieszać to rzeczywiście narobi ludziom „wody z mózgu”. To, że pani Zwolińska skończyła ekonomię i coś jeszcze to nie znaczy, że musi tutaj to pokazywać.

Nadmienił, że na jednej z sesji pamięta, kiedy pani Wiceprzewodnicząca wypowiedziała zdanie, że jak będzie przegłosowane powstanie jednej szkoły to pani radna zrobi odwrotnie i przegłosuje powstanie szkoły drugiej. Oczywiście pani radna może zrobić na złość w tej sprawie i nie zagłosować za tym i też będzie dobrze, tylko poprosił, aby pani radna przestała mieszać i robić wszystkim ludziom „wodę z mózgu”.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy stwierdziła, że na tej sali to ona jest radną, a na sesji powiatowej jest Skarbnikiem i występuje w zupełnie innej roli, a tam głosu udziela Starosta i on decyduje o pewnych kwestiach. Natomiast osobiście dziwi się, że pan Radkiewicz piastuje stanowisko Zastępcy Burmistrza i naprawdę nie zna się na tych sprawach pomimo tego, że również odpowiada za budżet i jest tą sytuacją zaskoczona.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że może tak być, że to, co powiedziała pani Wiceprzewodnicząca, iż on się nie zna na budżecie, ale za budżet to on odpowiada.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska wtrąciła, że swoje słowa kierowała do Zastępcy Burmistrza J. Radkiewicza.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że wszystkie przedstawione tutaj wyliczenia zostały zatwierdzone przez Regionalną Izbę Obrachunkową, a to oznacza, że RIO nie wzniosło do nich uwag. Taki dokument, którym jest Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta, radni mieli do uchwalenia kilkakrotnie w mijającym roku. Na tyle jest jeszcze zdolny do myślenia, że obliczyłby to wszystko gdyby nie wchodził w takie rzeczy jak realizacja ul. Szpitalnej na kwotę prawie 300.000 zł, teraz realizacja ul. Chmielnej na kwotę 538 tys. zł, a przecież zamiast tych wydatków można byłoby spłacić kredyt, a nie podbudowywać budżetu Powiatu, bo przecież to są ulice Powiatu Bielskiego, na które Miasto Bielsk Podlaski przeznacza pieniądze.

Nadmienił, że pani Wiceprzewodnicząca nie podnosi podatków, chciałaby żeby budżet był taki, jaki jest, wypłacić pobory ludziom, robić ulice itd. Nie ma takiej sytuacji na świecie, że pieniądze leżą na ziemi, że się je weźmie i faktycznie przerobi, bo zadłużenie jest takie, jakie jest. Wszyscy byli zadowoleni na tej sali z tego, że w latach 2009-2011 weszły do realizacji takie a nie inne inwestycje. Przecież można tego budżetu wyprowadzić i rozbudowę Bielskiego Domu Kultury i jeszcze inne inwestycje i może być w ten sposób tak jak jest w innych miastach, że można 4 lata przesiedzieć, ale stwierdził, że on takiego charakteru nie miał i nie ma. Wszyscy pokazali, że się miasto zmieniło i taka furka jeszcze jest. Skoro pani Wiceprzewodnicząca chce tutaj tak manewrować to zwrócił się z pytaniem, do którego roku mogą być jeszcze pieniądze unijne? Po co np. uzbrajać tereny za 800.000 zł na POM-ie i po co jeszcze jedną ulicę tam dorabiać, po co robić ul. Łąkową czy ul. Akacjową? Przecież można było za to spłacić kredyt. Uważa, że przedłożona Prognoza Finansowa Miasta jest dopracowana i dobrze sporządzona. Należy wziąć pod uwagę to co mówił pan Skarbnik, że ta prognoza nie jest na 100% taka jaka będzie faktycznie, bo jeżeli na rok 2011 rozstrzygnięty został przetarg na kredyt w wysokości 5.100.000 zł, ale wcale go nie zaciągnięto w takiej kwocie, a weźmie się najwyżej 2 mln zł to jest to faktem, ale nie może miasto pozostać z takim myśleniem pani Wiceprzewodniczącej, bo wtedy dopiero byłaby całkowita stagnacja.

Nadmienił, że złożony został wniosek w Programie Polska-Białoruś-Ukraina na kwotę 15.600.000 zł, ale nie wie czy miasto otrzyma pieniądze. Jednak gdyby nie było opracowanej takiej dokumentacji to nie byłoby nawet po co i do kogo składać.

Uważa, że zarzucać można wiele i wyliczenia można zmieniać, chociaż one zmieniają się same jeżeli miasto nie będzie budowało Bielskiego Domu Kultury, nie będzie robiło chodnika na ul. Szkolnej, bo przecież na to są potrzebne pieniądze. Chce się tutaj przyjąć zasadę taką, żeby jak najwięcej robić, ale powstaje pytanie, za co? Na tej sali była prowadzona dyskusja o tym, że pomnik Niepodległość Polski przechyla się i wymaga remontu, ale ten pomnik nie jest na stanie Miasta, ale mimo to Miasto wydało na jego remont 20 tys. zł. Radni tutaj na tej sali mówili, żeby wystąpić do Starosty Powiatu, aby współfinansował ten remont. Nadmienił, że Miasto w inwestycjach, które współfinansowało z Powiatem wkładało swój wkład w wysokości 50%, natomiast na pomnik do budżetu miasta ze Starostwa wpłynęło 3 tys. zł, a faktycznie wydano 20 tys. zł. Nadmienił, że na ul. Chmielną Miasto przeznacza z budżetu 50% kosztów tej inwestycji, ul. Szpitalną również 50%. Oczywiście tak można

funkcjonować, żeby ktoś dokładał w jego inwestycje, tylko akurat osobiście nie ma takiego szczęścia, żeby Powiat dokładał do inwestycji realizowanych przez Miasto tylko jest odwrotnie Miasto dokłada do Powiatu. Poprosił o zwrócenie uwagi na to jak wygląda teraz miasto. Zwrócił się z pytaniem, co Powiat zrobił na swoich ulicach, jakie światelko tutaj się pali? Otóż żadne, może jedynie na budynku Starostwa. Oczywiście można tak krytykować i rozumie wypowiedzi ze strony pani radnej Zwolińskiej, bo ona w dniu dzisiejszym występuje w potrójnej roli, tj. jako Przewodnicząca Rady, Przewodnicząca Komisji Finansów, dalej jako Skarbnik Powiatu. Rozumie tę zazdrość, że w tym mieście coś się zmienia, ale pani takiego wpływu nie będzie miała. Sądzi, że radni przyjmą budżet taki jaki on jest i jaki został przedłożony. Dodał, że trzeba robić ulicę Kościuszki, ul. Szkolną itd. ale na to są potrzebne duże pieniądze. W przeszłości inwestycje realizowano na kwotę 2-3 mln zł dochodząc z czasem do 4 mln zł i wszyscy byli zadowoleni, a teraz Miasto porywa się na znacznie większe kwoty i realizację znacznych inwestycji i oczywiście trzeba zmierzać dalej. Na pewno trzeba pójść w osiedle gdzie jest ul. M. Konopnickiej i inne, bo na to są jeszcze pieniądze unijne i można je jeszcze pozyskać w wysokości od 60 do 70%. Na takie zamierzenia podjęto zabezpieczenia, a jeżeli nie uda się tego zrobić to na pewno wszystko się zmieni i przesunie.

Nadmienił, że to, co mówił pan Skarbnik, iż można do tej sprawy podejść również w taki sposób, że nie wchodzi się w realizację ul. Chmielnej i wówczas pozostaje 538 tys. zł, za którą to kwotę można spłacić kredyt tylko ta ulica jest w mieście i tam też mieszkają nasi mieszkańcy. Nikt nie szykuje takich działań, żeby w następnych latach było źle. Może warto zadać inne pytanie czy warto byłoby czekać 20 lat, żeby powstała ul. Nowa, Glogera, czy Kilińskiego, przy której mieszka pani Wiceprzewodnicząca i tutaj też podejmowano decyzje i zaciągano kredyty, bo Miasta nie było stać na takie inwestycje. Oczywiście można czekać i 20 lat tylko zastanawia się, po co?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Berezowca stwierdziła, że ona i pan Burmistrz nadają zupełnie na różnych falach. Jest zaskoczona, że pan Burmistrz mówi zupełnie, o czym innym, bo mówi o inwestycjach. Nadmieniła, że w swojej wypowiedzi nie mówiła o zmianie terminów zaplanowanych kwot zadłużenia, które zostały już ustalone tylko mówiła o rozłożeniu planowanych rat spłat kredytu i o niczym innym, zaś pan Burmistrz mówi o inwestycjach i o czymś tam jeszcze.

Stwierdziła, że pan Skarbnik dopasowuje kwoty do wskaźników, które obowiązują od 2014 r. i uważa, że ten manewr, jeżeli chodzi o rozchody, to jest naprawdę niegospodarność, gdyż jest to powodowanie zwiększenia obsługi długu, ale nie z powodu rosnącego zadłużenia tylko nierównomiernego ustalenia spłat rat kredytów, bo to można byłoby zrobić inaczej. Z kolei pan Burmistrz mówi zupełnie, o czym innym. Może oczywiście zrozumieć pana Burmistrza, bo mówi on tak jak Burmistrz, ale jej osobiście zależy na czymś innym. Jeżeli ma podnosić rękę za taką Wieloletnią Prognozą Finansową Miasta to niestety, ale nie będzie za nią głosowała, ponieważ jest to narażanie budżetu miasta z konsekwencjami na przyszłość. Natomiast pan Radkiewicz w ogóle go nie rozumie, ale on w ogóle się na tym nie zna.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że Rada Miasta jest w trakcie rozpatrywania punktu porządku obrad dot. Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta. Nadmienił, że pani Wiceprzewodnicząca RM B. Zwolińska zabrała głos, jako radna, jako osoba bądź co bądź znająca się na budżecie i tego chyba tu nie trzeba wyjaśniać, ale co najmniej dwóch, a chyba nawet trzech panów napadło na nią, zmieszali z błotem, wyzwali od nieuków i czy to nie wstyd?. Czy nie wstyd na tej sali bluźgać w ten sposób do kobiety?

Stwierdził, że Rada jest w pewnym punkcie porządku obrad i należy mówić na temat tego punktu, a nie robić jakieś wycieczki do Powiatu, do osiągnięć czy porażek Powiatu. To nie jest sesja Powiatu tylko dyskusja powinna dotyczyć Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że dotychczasowe wypowiedzi są jak najbardziej na temat i jasno to powiedział. Jeżeli pan Wiceprzewodniczący nie rozumie podstawowej rzeczy, że Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta zmieniałaby się dzisiaj gdyby wyprowadzono z budżetu 538 tys. zł z ul. Chmielnej to wszystko uległoby zmianie. Stwierdził, że tutaj na nikogo nie napadł tylko jeszcze raz chce podkreślić, że jeżeli wyprowadzi się z budżetu zadanie – rozbudowa BDK to wszystko się zmienia.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska wtrąciła, że jej chodzi o równomiernie rozłożenie rat spłat kredytów.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec powtórzył po raz kolejny, że te wyliczenia ulegną zmianie, jeżeli nie będzie realizowane zadanie jakim jest rozbudowa BDK, a wtedy rozłożenie rat spłat kredytu będzie zupełnie inne. Jeżeli planujemy na przyszłość inwestycje w wysokości 16 mln zł łącznie z budową BDK to musi to być potężna kwota. Sądzi, że z panią Wiceprzewodniczącą RM nie rozumie się w podstawowych kwestiach.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że nie zrozumie się z panem Burmistrzem, ale okaże się jak to będzie za 4 lata i boi się, że naprawdę nie będzie dobrze, chyba, że pan Burmistrz wyciągnie jakieś wnioski z jej wypowiedzi i ma taką nadzieję.

Przeprosiła radnych za to, że zabrała głos i trwało to tak długo, ale w związku z tym, że się zna na finansach i wie, o co chodzi to po prostu w sposób jasny i na tyle ile mogła przedstawiła pewne zagrożenia i nieprawidłowości, ale nie chodziło jej o takie nieprawidłowości, że RIO coś zakwestionowało i jest to niezgodne z przepisami, bo tak nie jest. Chodziło jej tylko o konsekwencje, jakie grożą dla finansów miasta.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że pan Burmistrz powiedział o rosnącym zadłużeniu i mówił bardzo rozsądnie, bo kiedy miasto zrezygnuje z rozbudowy BDK to nie będzie rosnącego długu, kwota zadłużenia to nie będzie 26 mln zł lecz 2 mln zł.

Stwierdził, że w ciągu 2 lat może warto zrobić porządek w szkołach, a wtedy również nie będzie długu i miasto nie będzie dopłacało z własnego budżetu 4 mln zł do płac nauczycieli. Wówczas będzie legalne pokrycie w budżecie niezagrażające rozwojowi miasta i dalszym inwestycjom. Budowa BDK, która ma kosztować 16 mln zł jest rozłożona na 3 lata, a w tym czasie miasto planuje zaciągnąć kredyty i od 2016 roku te zobowiązania będą rosły. Można tu mówić wiele i nie mówi, że pani Wiceprzewodnicząca źle się wypowiada, bo przedstawia ona swój punkt widzenia, ale on widzi to inaczej. Nie zgodziłby się tutaj z wypowiedzią radnego Roszczenko, że ktoś tutaj napada na panią Wiceprzewodniczącą, bo jest to tylko dyskusja, w której ktoś przedstawił swoje wywody, a ktoś inny je kontruje, że nie ma racji. Zgadza się z tym, że pani Zwolińska nie wzięła pod uwagę jednego, że jest zamiar zaciągnięcia kredytu w wysokości 16 mln zł na rozbudowę BDK i stąd od 2016 roku zaczyna rosnąć dług do spłacenia.

Stwierdził, że najlepiej zrobić wszystko przed swoim domem i wokół niego to, co trzeba, a reszta to już nic nie obchodzi, niech ludzie topią się w błocie, nie realizować innych inwestycji i na tym zakończyć. Jest wiele zadań, które miasto wspomagało i nie mówi tylko o Powiecie, ale dzisiaj tylko nadmieni, że w sprawie, o której mówił Burmistrz i ma rację, że przecież to pracownicy Starostwa zaproponowali, aby Powiat dofinansował remont pomnika. Nie mówi tu o potężnych pieniądzach, które przekazywano na szpital z budżetu miasta, a to jest przecież szpital powiatowy, a nie miejski. Nikt jednak tego tutaj nie porusza. Kiedy trzeba było to Miasto dawało i jak trzeba będzie to Miasto również da, bo to wszystko robi się dla dobra ludzi. Nadmienił, że pani radna Zwolińska jest Skarbnikiem Powiatu i Powiat też powinien trochę dołożyć. Nie jest to żadna dygresja tylko po prostu mówienie prawdy. Nie mówi, że pani Zwolińska nie ma racji, bo osobiście też był zaszokowany kwotą długu jaka będzie do spłaty w następnych latach, ale można zostawić ten „kurnik” taki jak jest, bo to nie jest Dom Kultury tylko „kurnik”, a wtedy sprawa będzie prosta.

Jeszcze raz zwrócił uwagę, żeby zrobić porządek ze szkołami, aby z budżetu nie dopłacać takich pieniędzy, jakie dopłaca się obecnie z budżetu miasta poza otrzymywaną subwencją, a wtedy nie będzie żadnego zagrożenia dla finansów miasta i nie będzie tak wysokiego długu. Są to potężne pieniądze, a na to nikt nie zwraca uwagi i nie tylko Burmistrz, ale i Rada jest za to odpowiedzialna. Na sesji został swego czasu poruszony problem dotyczący oświaty i wie, że jest to sprawa bardzo trudna, bo bezpośrednio uderza w nauczycieli, ale niestety bardzo znaczna część nauczycieli ma uprawnienia emerytalne i mimo to jeszcze pracuje. Ponadto jest bardzo duże obciążenie obsługą szkół i zastanawia się czy na to nikt nie zwrócił uwagi, że pomoce kuchenne, sprzątaczkę, kierownicy w szkołach to są pieniądze, bo ta struktura jest tak rozbudowana, że wstyd o tym mówić, czego chyba w Polsce nie ma. Ponadto stwierdził, że pan Skarbnik już wcześniej o tym mówił i miał rację, że radni pozwolili i wyrazili zgodę Burmistrzowi na podpisanie umów z bankami, a procedura przetargowa została już

uruchomiona. Na pewno są tak zawarte istotne zapisy, że wcześniej nie można spłacić kredytu niż to zostało zapisane w umowie, bo w grę wchodzi odsetki, z których banki żyją. Stwierdził, że nie jest wielkim finansistą, ale przez wiele lat pracy w samorządzie potrafi na pewne wyliczenia spojrzeć właściwie. Trzeba myśleć po gospodarsku i wie, że pani Wiceprzewodniczącej RM nic się nie podoba, ale należy powiedzieć uczciwie, że to nie jest polityka tylko należy coś zrobić dla miasta, żeby wszyscy byli zadowoleni tak jak to pięknie zostało zrobione w dzielnicy za torami. To co wcześniej powiedział pan Burmistrz w kwestii oświetlenia świątecznego to uważa, że miał on rację, żeby chociaż jedno światelko Powiat powiesił na ulicy należącej do niego, ale nikt nawet palcem nie kiwnął, wszystko robi Burmistrz. Stwierdził, że mamy Starostę nie z Bielska, mamy 8 radnych z Bielska Podlaskiego, którzy nie robią nic dla tego miasta.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poprosiła, aby pan radny Simoniuk nie robił wycieczek do Starostwa.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że nie mówi tego do pani Wiceprzewodniczącej tylko do tych ludzi, którzy oglądają sesję, że wybrali w Powiecie nie 8 radnych tylko figurantów.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska upomniała radnego Simoniuka, aby nie robił wycieczek do Powiatu. Z wielką przykrością stwierdziła, że pan radny Eugeniusz Simoniuk również nie rozumie tego o co wcześniej wnioskowała. Dodała, że teraz matury są zdawane z logicznego myślenia. Wydaje się jej, że ona wypowiedziała się w sposób jasny, iż nie chodzi jej o zmniejszanie kwoty długu, czy zmniejszanie określonych inwestycji tylko o równomierne rozłożenie zaplanowanych przez Burmistrza rat kredytów. Jeszcze raz podkreśliła, że nie chodzi jej absolutnie o zmianę zawartych umów. Wyraziła nadzieję, że większość osób na tej sali rozumie ją, bo będzie całkiem załamana i będzie tragedią, jeżeli wszyscy nie będą rozumieli tego, co ona mówi.

Radny Leszek Aleksiejuk nie rozumie dlaczego tocząca się dyskusja idzie w dziwnym kierunku. Zarzuca się tutaj dla pani radnej Zwolińskiej, że wymyśla sprawy, które nie są niepokojące, ale osobiście uważa, że są niepokojące. Spłata rat kredytu i obciążenie budżetu w latach przyszłych jest bardzo wysokie i spłata rat w wysokości 6,5 mln zł do wypłaty w roku 2020, chociaż rzeczywiście odległym, jest rzeczywiście kwotą potężną i w porównaniu z kosztami obsługi kwoty długu w roku 2012 – 2 mln zł, czy w 2013 r. – 1,5 mln zł jest znaczącą różnicą. Na przyszły rok wydatki inwestycyjne ze środków własnych planuje się na kwotę około 8,5 mln zł i przyrównując tę kwotę 8,5 mln zł do 6,5 mln zł, gdzie budżet będzie obciążony spłatą kredytu w roku 2020 to zastanawia się co zostanie na inwestycje? Ten dług nie kumuluje planu budowy BDK tylko generalnie to są skutki długu zaciągniętego w roku 2010. Tu są konsekwencje zaciągniętego długu w roku 2010 i czy to było dobrze, czy nie to stwierdził, że osobiście nie głosował za tym, bo nie był wtedy radnym. Poprosił, aby radny Simoniuk nie zarzucał, że część radnych działa tutaj na szkodę miasta Bielsk Podlaski, bo jego działanie, jako pracownika Powiatu i radnego zawsze są skierowane na to, żeby w mieście działało się jak najlepiej i jak najwięcej udało się realizować zadań i naprawę ma co pokazać i nie musi się tego wstydić. Poprosił, aby takie uwagi nie padały na tej sali.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk poprosił, aby wszyscy radni sięgnęli do dokumentów, które mają przed sobą, a mianowicie do opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej dot. Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i dot. projektu budżetu. W dokumencie mówiącym o WPF na stronie pierwszej jest zawarty pkt 1, który bardzo czytelnie stwierdza, co należało zrobić, natomiast pani Przewodnicząca dzisiejszych obrad zamiast to zrealizować wręcz psuje to swoim zapisem. Zaapelował o rozsądek w podejmowaniu decyzji w przedmiotowej sprawie. Wie, że zaprotokołowany w tej chwili głos, potem na rozprawie w Regionalnej Izbie Obrachunkowej będzie istotny i pewnie będzie istotne to, że pani Przewodnicząca obrad zgłosiła wniosek, który popsuł cały niniejszy dokument i spowodował, że Regionalna Izba Obrachunkowa da kolejny wytyk, albo zaopiniuje negatywnie ten dokument, bo do niego również będzie wydawana opinia, w wyniku przyjęcia tego wniosku. Sądzi, że czas najwyższy się zastanowić i zejść na ziemię, a nie upierać się z uporem maniaka, że to co się zamyśliło to tak ma być. Nadmienił, że trzeba wziąć pod uwagę, że przyjęty wniosek będzie skutkował tym, że cała „układanka” poczynawszy od roku 2016 będzie zakwestionowana przez RIO.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska zwróciła się z pytaniem, co z tego, że będzie ona zakwestionowana?

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk wyjaśnił, że zapisy w tym dokumencie powodują to, iż zmiana wyliczeń tylko w jednej pozycji skutkuje zmianami w szeregu innych pozycji, a nie tylko w jednej, a do tego właśnie zmierza wniosek pani radnej Zwolińskiej. Pani radna przedstawiając te klocki spowoduje, że dokument będzie zupełnie do wyrzucenia.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Aleksiejuka stwierdził, że faktycznie w tym dokumencie jest zapis, który mówi, że w 2020 r. jest 6,5 mln zł długu do spłacenia, ale jest to wynik zapisów ustawowych, gdyż tak trzeba było skonstruować ten dokument na dzisiaj. Podkreślił, że tak mówi prawo i czy jest ono dobre, czy złe to z tym nie polemizuje, ale ono jest wytyczną do realizacji, ale już od stycznia 2012 roku można będzie to skorygować i 6,5 mln zł nie będzie zaplanowanych do spłaty w roku 2020 i kolejnych latach. Natomiast dzisiaj jest tak jak jest, bowiem tak być musi, bo to jest układanka wynikająca z prawa.

Ponadto zwrócił uwagę, że jest autopoprawka Burmistrza podnosząca dochody i wydatki o kwotę 500 zł i poprosił, aby o tym pamiętać głosując ten dokument.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że jeżeli już coś się symuluje to skoro dochody bieżące były planowane 2,7% w stosunku rok do roku, natomiast wydatki były wyższe to równie dobrze można byłoby zwiększyć planowane dochody w okresie prognozowanym, a wydatki utrzymać na poziomie roku 2012. Uważa, że można byłoby też taki manewr zastosować chcąc utrzymać te wskaźniki.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił się z pytaniem, z czego te dochody można zwiększyć?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że jest to symulacja, ale jeżeli ten dokument przejdzie i przejdzie również budżet to w 2012 r. pan Burmistrz będzie podpisywał umowę, która będzie zakładała taką spłatę rat, czyli od malejącej do rosnącej i obsługa długu będzie wysoka, ponieważ pan Burmistrz będzie płacił odsetki przez ten cały okres. Uważa, że prawidłowym postępowaniem byłoby równomierne rozłożenie spłat rat i są takie możliwości.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że Rada zatrzymała się na dyskusji dot. Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta, a przed Radą jest jeszcze ważniejszy temat jakim jest uchwalenie budżetu miasta na 2012 r. i chyba wszystkim zależy na tym, aby przed nowym rokiem ten budżet został przyjęty i to zależy radnych, ale nie tylko. Osobiście tak bardzo mocno nie przykładą uwagi do punktu dot. WPF, ponieważ on co roku się zmienia i ta prognoza finansowa również. Padają tutaj wypowiedzi, że nikt nie rozumie pani Zwolińskiej, a z drugiej strony nikt nie rozumie pana Panasiuka, ale stwierdził, że chociaż osobiście nie jest ekonomistą to rozumie ich oboje. Nie rozumie jednak tu innych osób, a jeżeli jeszcze te osoby wciskają tematy zastępcze przy tym punkcie to w ogóle niemożliwe jest ich zrozumienie. Zastanawia się, dlaczego to robią? Pani Zwolińska mówi, że jest nierównomierny rozwój zadłużenia na lata poprzednie i od 2012 r. będzie rosła obsługa długu i chce, aby były raty kredytu równomierne, bo jak ktoś spojrzy na te wskaźniki to zauważy to i tutaj pani radna ma jakby rację. Natomiast z drugiej strony pan Skarbnik mówi, że ta układanka od 2016 r. będzie zakwestionowana przez RIO, jeżeli ją się zmieni. Nadmienił, że radni nie chcieliby tu czegoś komplikować i być takimi osobami robiącymi na przekór. Uważa, że radni chcą się dogadać i żeby to było przyjęte, a nie odrzucone i dlatego trzeba tak to poukładać, aby te układanki zostały przyjęte. Zwrócił się z pytaniem czy jest taka możliwość i czy jest to do pogodzenia, to co mówiła pani radna Zwolińska, a mianowicie równomierna spłata kredytów? Na to pytanie chciałby otrzymać odpowiedź, a jeżeli ktoś go przekona, że taka możliwość istnieje to może warto się nad tym zastanowić. Na zakończenie podkreślił, że za wielkiej uwagi do tego punktu nie przykładają, gdyż dokument dot. prognozy finansowej miasta się zmieni, bo tak przecież było w ciągu roku i na pewno na drugi rok również się zmieni, gdyż ten dokument musi być uchwalony teraz, ale później to będzie wyglądało zupełnie inaczej.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że nie przekonanych nie przekona, ale uważa, że jest osobą odpowiedzialną i skoro zgłosiła ten wniosek to podda go pod głosowanie.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk uważa, że wcześniej powiedział bardzo klarownie, że w tej pozycji zmiana kwot spowoduje, że zapis w pkt 1 opinii będzie dotyczył nie rat 2016 czy 2017, lecz wszystkich po kolei, bo tak to wynika z ustawy, a ustawa jest tak skonstruowana, że mówi, co zrobić z nadwyżką z lat następnych itd. Jest to też wynik dochodów, wydatków, a dalej jest wskaźnik, który będzie wskaźnikiem obowiązującym już w tym czasie. Tej układanki dzisiaj naruszyć nie można i słusznie zauważył radny Grzybowski, że na pewno w styczniu, czy lutym radni będą mieli dokument będący wynikiem wykonania roku. Wówczas pojawią się nowe kwoty i jeszcze będzie daleko do procedury przetargowej związanej z kredytem roku 2012, bo zanim do tego dojdzie dokument też trafi na Radę i może wracać dyskusja czy można równomiernie czy nierównomiernie rozkładać raty spłat kredytu, ale wszystko powinno się dostosować w wyniku finalnym, tj. dochody, wydatki, wynik, spłaty, wskaźnik itd. Oświadczył, że dzisiaj dokument przedłożony Radzie w 100% spełnia zapisy, które wynikają z opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Wszystkie uwagi RIO w tym dokumencie zostały zawarte, a jeżeli Rada przyjmie wniosek pani radnej Zwolińskiej to cała układanka łamie się, a uwagi RIO nie są spełnione, a w ślad za tym będą kolejne uwagi i podejrzewa, że będzie wtedy tryb nadzorczy do tego dokumentu.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że w tym przypadku trybu nadzorczego nie ma, a jest tylko i wyłącznie opinia.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że to jest tylko prognoza i ona zmienia się co miesiąc. Poprosił, aby radni odpowiedzieli sobie na pytanie ile już tych prognoz było? Nadmienił, że sesja jest co miesiąc i na każdej z nich prognozy się zmieniają, zaś tutaj tak bardzo mocno przykłada się do tego uwagę. Wniósł o ogłoszenie przerwy w obradach.

*O godzinie 11¹³ **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** ogłosiła przerwę w obradach.*

*O godzinie 11³³ zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 18 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

Na sesji nieobecni byli następujący radni: Kazimierz H. Leszczyński oraz Ałła Sosna-Pawluczuk. Z przerwy nie powrócił radny Igor Łukaszuk.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że Rada Miasta znajduje się w pkt 9 porządku obrad dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2012–2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012–2023. Nadmieniła, że wcześniej zgłosiła wniosek i ponieważ była jego wnioskodawczynią ma nadzieję, że ta dyskusja wiele wniosła i wzbudzi pewien niepokój u pana Burmistrza, ale taki niepokój, aby konstruktywnie patrzeć przy projektowaniu budżetów lat następnych i przy podpisywaniu umów kredytowych. Wycofała swój wniosek, ale tylko, dlatego że na Komisji Finansów będzie chciała zgłosić wniosek, żeby symulację, o której mówiła zrobić, ażeby równomiernie spłacić raty kredytu, ponieważ umowa na kredyt, tak jest przynajmniej w wielu samorządach, podpisywana w II półroczu, a więc do tego czasu będzie można jeszcze pewne rzeczy zmienić. Sądzi, że pan Skarbnik również zrobi jakąś symulację, ale mimo to wniosek w sprawie WPF pojawi się na Komisji Finansów.

Odnosząc się do stwierdzenia radnego Grzybowskiego, iż nie przywiązuje on większej uwagi do Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta nadmieniła, że dokument dot. WPF rzeczywiście się zmienia, ale tam również zmieniają się różne pozycje – dochody, wydatki i musi ona być dostosowana do kwot wynikających z budżetu. Natomiast tam gdzie są rozchody, czyli planowane kwoty spłat rat kredytów, czy też kwota długu, to są już naprawdę ważne kwestie. W związku z tym wycofała swój wniosek.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie uchwałę wraz z autopoprawkami Burmistrza Miasta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-1, wstrzymujących się-3, **podjęła**

Uchwałę Nr XV//94/11

**w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski
na lata 2012 – 2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2012-2023
(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).**

Ad 10

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że kolejna sprawa porządku obrad dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2012 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu*). Przypomniała, że zgodnie z § 7 ust. 1 uchwały Rady Miasta z dnia 31 sierpnia 2010 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej miasta Bielsk Podlaski uchwalenie uchwały budżetowej następuje według niżej przedstawionego porządku:

- 1) przedstawienie stanowiska Burmistrza do przedłożonego projektu uchwały budżetowej i wniesionych autopoprawek,
- 2) przedstawienie stanowisk Komisji Rady,
- 3) zapoznanie z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej,
- 4) dyskusja i zgłaszanie wniosków,
- 5) głosowanie wniosków i uchwały.

Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-F do niniejszego protokołu*. Poinformowała, że Burmistrz Miasta zgłasza autopoprawkę do projektu uchwały, której treść została dostarczona wszystkim radnym i *stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Jarosław Borowski w swoim wystąpieniu odniósł się do następujących kwestii zadając poniższe pytania:

- 7 grudnia w sali Bielskiego Domu Kultury odbyły się konsultacje budżetowe z mieszkańcami miasta, na których poruszono kilka propozycji. Chciałby się dowiedzieć, jaki jest ich los, a m.in.: czy odbyło się spotkanie z panem Sidorukiem – Prezesem Spółdzielni Socjalnej Integracja i czy była zrobiona wizja zastawki na rzece Lubka, który to problem zgłaszał pan Mirosław Jakubiuk? Pan Burmistrz na konsultacjach wyrażał wolę spotkania i załatwienia tych spraw, natomiast zarówno w projekcie budżetu jak i w autopoprawce Burmistrza nie ma informacji na ten temat;
- Odnosząc się do str. 33 projektu budżetu, rozdz. 75095 – pozostała działalność – pojawia się w tym roku pozycja ujęta w § 4610 – koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego na którą zaplanowano kwotę w wysokości 24.000 zł. Zwrócił się z pytaniem, z czego wynika pojawienie się takiej pozycji?
- po przejrzeniu całego projektu budżetu w większości przypadków pozycja jaką jest zakup energii kształtuje się na poziomie roku bieżącego, bądź jest o kilka procent wyższa, a w przypadku gimnazjów nawet o 1% niższa, natomiast w rozdziale 75414 - obrona cywilna następuje wzrost o 62,5%. Chciałby wiedzieć, jaką to energię konsumuje obrona cywilna, że na to zadanie jest aż tak duży wzrost?
- kolejna kwestia, którą poruszył dotyczyła wydatków inwestycyjnych (str. 14 części opisowej projektu budżetu). Nadmienił, że w pozycji tej został dodany pkt 5 – przebudowa ul. Malinowej i zaułka ul. Kleeberga – wykonanie dokumentacji projektowej – 50 tys. zł. Zwrócił się z pytaniem, dlaczego to zadanie pojawia się, jako wydatek inwestycyjny? Miasto ma już kilkanaście zrobionych dokumentacji na różnego rodzaju naprawy dróg, kanały deszczowe itd. a wcześniej mówiono, że w pierwszej kolejności będą realizowane te zadania, na które jest opracowana dokumentacja i na które są uzyskane pozwolenia na budowę. Zwrócił się z pytaniem, dlaczego następuje tutaj zmiana doktryny?

- stwierdził, że na str. 39 części opisowej lit. g znajduje się pozycja jaką jest zakup wody na Placu przy Pomniku Jana Pawła II, na Skwerze im. Izabeli Branickiej oraz na rondzie przy skrzyżowaniu ul. Mickiewicza i Piłsudskiego. Zwrócił uwagę, że rondo to ma nadaną nazwę i poprosił, aby jej używać,
- odniósł się do rozdziału 92195 – pozostała działalność – (str. 42 części opisowej projektu budżetu), w którym została wykazana pozycja - dotacje celowe na wspieranie realizacji przedsięwzięć o charakterze lokalnym z zakresu kultury ochrony, dziedzictwa kulturowego w wysokości 10.000 zł. Zwrócił się z pytaniem, dlaczego jest tak niska kwota? Wiadomo mu, że budżet zadania, jakim jest Jarmark Świętego Mikołaja wyniósł 12 tys. zł, zaś miasto dofinansowało je kwotą 600 zł. Zastanawia się czy kwota 10.000 zł nie jest za mała, żeby móc wspierać naszych lokalnych organizatorów i móc promować naszą kulturę nie tylko w Bielsku, ale również trochę szerzej?

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że chciałby zabrać głos w sprawie oświaty, ale zanim do tej kwestii dojdzie wypowiedział się w sprawie rozbudowy Domu Kultury. Przypomniał, co niektórym radnym, że plan na 2012 rok na inwestycje związane z rozbudową Domu Kultury wynosi 10.000 zł. Nie znalazł natomiast żadnej kwoty na rozbudowę Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Stwierdził, że jeśli chodzi o budżet miasta to przewidywany wzrost wydatków w tym budżecie wynosi około 10%, ale osobiście jest zaniepokojony tym, że plan wydatków na oświatę jest zmniejszony w stosunku do poprzedniego roku o 9%. Zatem na rok 2011 było zaplanowane 25.606,561 zł, zaś na rok 2012 zaplanowana jest kwota 23.334.078 zł. Natomiast jeśli chodzi o szkoły podstawowe na rok 2012 zaplanowano mniej o 15% środków finansowych, ale są paragrafy gdzie plan wynosi 0 zł, chociaż w roku 2011 były zaplanowane kwoty i pewnie zostały zrealizowane. Chodzi tu np. o § 4217, § 4219 – zakup materiałów i wyposażenia, § 4240, § 4247, § 4249 – zakup pomocy naukowych i książek, § 4270 – zakup usług remontowych, § 4307, § 4309 – zakup usług pozostałych oraz §§ 6057, 6059, 6067, 6069 – wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych i wszędzie jest zaplanowane 0 zł. Jeśli chodzi o gimnazja to w planie wydatki są zmniejszone o 20% i podobnie jak w szkołach podstawowych nie ma środków na zakup pomocy, na zakup usług remontowych i na inwestycje. Chce tylko powtórzyć to, co mówiła wcześniej jego koleżanka radna, że do szkół podstawowych i gimnazjów planujemy dołożyć 3.613.218 zł. Pocieszające natomiast jest to, że w planie wzrosły wydatki na przedszkola o 18,5% oraz wzrosła subwencja oświatowa o 3%. Dodał, że na posiedzeniu Komisji Oświaty poproszono o przedstawienie potrzeb szkół w zakresie remontów i zakupu materiałów. Ta lista została Komisji Oświaty przedstawiona i była ona naprawdę bardzo długa i obszerna, ale niestety nie ma to odzwierciedlenia w planach budżetu na rok 2012.

W związku z tym zwrócił się z prośbą do pana Burmistrza o przeanalizowanie zaplanowanego budżetu oraz zwiększenie środków finansowych na oświatę oczywiście oszczędzając na innych wydatkach.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk odniósł się do pytań i uwag podniesionych w dotychczasowej dyskusji przez radnego Jarosława Borowskiego oraz radnego Roszczenko, a mianowicie:

- w kwestii nowego § w rozdziale 75095 stwierdził, że zgodnie z zasadami klasyfikacji budżetowej od 1 stycznia 2012 ginie rozdział 75647 – pobór podatków i opłat lokalnych. Poprosił o zwrócenie uwagi na część tabelaryczną wydatków w kolumnie przewidywane wykonanie 2011 są kwoty i to około 100.000 zł, a na 2012 r. wszędzie jest wpisana kwota 0 zł. Minister Finansów dokonał zmiany klasyfikacji i to co jest normalną kwestią wydatkową, czyli są koszty związane z poborem podatków i opłat lokalnych. Następnie wyjaśnił co jest kosztem? Otóż np. jest prowadzone postępowanie egzekucyjne komornicze czy sądowe i są też nasze koszty wierzyciela. Do tej pory było to ujmowane w rozdziale 75647, a teraz trzeba było to gdzieś przerzucić w inne miejsce, bo koszty naszego postępowania egzekucyjnego prowadzonego czy przez Urzędy Skarbowe czy na drodze sądowej jak były tak i będą. W związku z pytaniem skąd pojawił się § 4610 to jest akurat to o czym mówi. Można też porównać, że zakładane kwoty są mniej więcej na tym samym poziomie, które do tej pory zakładano i one są i muszą być, lecz są tylko umiejscowione w innym miejscu budżetu;

- w kwestii wydatków na obronę cywilną stwierdził, że z pewnością w tej sprawie wypowie się Kierownik Referatu Spraw Obywatelskich pan Janusz Porycki zaś w sprawie wydatku inwestycyjnego Kierownik Referatu Inwestycji bądź pani Burmistrz,
- odnosząc się do zaplanowanej dotacji na kulturę stwierdził, że w sumie tych dotacji miasto jest sporo w różnych miejscach klasyfikacji budżetowej, czyli i w ochronie zdrowia, pomocy społecznej, kulturze czy sporcie, ale mimo nadchodzących ciężkich czasów Burmistrz ciągle widzi duży poziom tych dotacji i one ciągle są zachowane i oby ta skala dotacji była podobna ze strony innych samorządów, a na pewno organizacje pozarządowe miałyby sytuację dobrą. Każdy podmiot, który się ubiega o dotacje i taka jest praktyka również podmiotów funkcjonujących w Bielsku, że realizując określone przedsięwzięcie może w montażu finansowym zadania mieć dotację z Miasta, z Powiatu, z samorządu województwa i z Ministerstwa. Taka jest rzeczywistość finalna przedsięwzięć realizowanych przez organizacje pozarządowe, przez stowarzyszenia, fundacje czy inne podmioty spoza sfery finansów publicznych. W tej sprawie może wypowie się jeszcze Kierownik Jakubowski, ale podkreślił, że ta kwota praktycznie rzecz biorąc w rozdaniu finalnym jest mniej więcej na tym samym poziomie, ale nie było tak, że był brak tych środków, że nagle trzeba było coś zwiększać. Uważa, że Miasto spełniło potrzeby kontekście łączonych kwot z innych źródeł finansowania. Byłby ostrożny, aby szukać tutaj większych kwot, bo jeżeli trzeba na coś dorzucić to trzeba te środki skądś wziąć, albo wziąć większy kredyt,
- odnośnie pytania Wiceprzewodniczącego A. Roszczenko w kwestii realizacji zadania rozbudowy Domu Kultury a nie budowy hali sportowej stwierdził, że w tej sprawie zapewne się wypowie pani Burmistrz,
- odnosząc się do kolejnej uwagi Wiceprzewodniczącego Roszczenko odnośnie nie zaplanowania żadnych środków w pewnych rozdziałach i paragrafach w dziedzinie oświaty oraz w wydatkach bieżących i majątkowych w porównaniu do roku 2011 wyjaśnił, że w roku bieżącym realizowane jest przedsięwzięcie finansowane przy udziale środków unijnych – standardy w oświacie. Gros wydatków to były wydatki 2011 r. i dotyczyły one zarówno wydatków rzeczowych jak i majątkowych. Na rok 2012 pozostała tylko końcówka w postaci wydatków na wynagrodzenia bezosobowe, czyli § 4170 i tylko to zostało do końcowej realizacji przedmiotowego 2-letniego projektu. Dlatego też nie ma już tych środków w innych częściach budżetu, ponieważ tylko to zostało do zrealizowania i to wynikało z montażu finansowego tego projektu, który jest projektem 2-letnim i będzie zakończony w roku 2012. Jeżeli chodzi o uwagę, iż brak jest środków na remonty, pomoce naukowe itd. i dlaczego jest mniejsza kwota na szkoły wyjaśnił, że montaż wydatków na szkoły, gimnazja, przedszkola, świetlice szkolne wynika przede wszystkim z przyjętej obowiązującej struktury organizacyjnej szkół i przedszkoli obowiązującej na dzień 1 września 2011 r. i ta struktura będzie obowiązująca do 31.08.2012 r. Tak są rozpisane kwoty wydatków, w szczególności wydatków osobowych, a w układzie procentowym jest to kwota 90% i więcej, zaś pozostałe to są wydatki pozaosobowe, w tym wydatki na energię.
- jeżeli chodzi o pytanie radnego Borowskiego w kwestii energii stwierdził, że tutaj myślenie Burmistrza jest tego rodzaju, że muszą być skutki prac, które miały miejsce dotychczas, a związane były z ociepleniem budynków. W roku bieżącym zakończono ocieplenie kolejnych trzech budynków oświatowych tj. Szkoły Nr 2, Nr 5 i Gimnazjum Nr 1, a wcześniej były wykonane prace związane z wymianą stolarki okiennej. Obecnie założenie jest takie, że nie chodzi o to, aby zmniejszyć zakładany poziom wydatków, ale została podjęta próba utrzymania wydatków na dotychczasowym poziomie, czyli założono oszczędność wynikającą z efektu ocieplenia budynków i z określonej gospodarki oszczędności, ale jak to wyjdzie to się okaże. Podobna praktyka była zastosowana w roku bieżącym, tj. 2011 i to się udało, a założenie zostało zrealizowane. Nie trzeba było jakichś radykalnych ruchów polegających na zwiększeniu środków na ten cel, chociaż wcześniej było założenie na rok 2011, żeby ustalić wydatki na poziomie 95%, ale ostatecznie po jakimś szumie uznano, że trzeba jednak przymierzyć się do poziomu przewidywanego wykonania jeszcze wcześniejszego roku 2010 r.

Końcowo zwracając się do radnego Roszczenko stwierdził, że zawsze praktyka była tego rodzaju, że jeśli chodzi o wydatki remontowe w szkołach, to, kiedy zamyka się rok i wiadomo, na czym się stoi wtedy te nierosnące (worek bez dna) potrzeby szkół, gimnazjów, przedszkoli są w pewien sposób realizowane. Tu wchodzi się na etapie realizacji budżetu, bo gdyby dzisiaj te kwoty ująć do budżetu to autentycznie należałoby zwiększyć i tak już wysoki zapis odnośnie kredytu roku 2012, a to wydaje się

rzecz nieracjonalna. Jeżeli chodzi o kwestię strony dochodowej to do niej podchodzono w ten sposób, żeby maksymalnie określić pozycję, ale w sposób taki, jaki jest realny do wykonania.

Kierownik Referatu Spraw Obywatelskich Janusz Porycki odniósł się do pytania radnego Jarosława Borowskiego, dlaczego w zakresie obrony cywilnej wzrosły wydatki na energię elektryczną. Otóż ten § zawiera nie tylko wydatki na energię elektryczną, ale także na inne media np. na zakup wody. Obecnie Miasto będzie musiało zapłacić także za wodę zużywaną przez Straż Pożarną. Dotychczas wydatki te były pokrywane przez Przedsiębiorstwo Komunalne, ale według ustawy obowiązek ten spoczywa na jednostkach samorządu terytorialnego, czyli w tym wydatku na mieście Bielsk Podlaski.

Zastępca Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk odniosła się do zadania inwestycyjnego, o którym mówił pan radny Jarosław Borowski. Jeżeli chodzi o to, dlaczego zostało ujęte wykonanie dokumentacji w dwóch ulicach, tj. ul. Malinowej i zaułku ul. Kleeberga wyjaśniła, że w ul. Malinowej w ramach Społecznego Komitetu Budowy mieszkańcy wykonali kanalizację sanitarną. W owym czasie jak zawiązywały się Społeczne Komitety Budowy mieszkańcy wnosili 30% wartości inwestycji przy udziale miasta 70% i taką inwestycję można było wybudować i w tym właśnie okresie ta kanalizacja sanitarna została wybudowana. Ulica Malinowa ma nawierzchnię gruntową, nie posiada kanalizacji deszczowej i cały czas jest zalewana, a szczególnie jej końcówka. Obecnie jest możliwość podłączenia się do kanału deszczowego, który przebiega przez działkę leżącą przy ul. Mlecznej. W związku z ciągłymi interwencjami tych mieszkańców jest zamiar położenia tam nawierzchni. Jeżeli chodzi o zaułek ul. Kleeberga to mieszkańcy również z własnych środków wykonali dokumentację techniczną na kanał deszczowy, miasto budowało kanał sanitarny i jest tu również duży wkład mieszkańców miasta. W związku z powyższym, dlatego te dwie pozycje chce wprowadzić. Jeżeli chodzi o zakup wody na rondach i poprawną nazwę nazywania jednego z nich wyjaśniła, że będzie się posługiwać już tą nazwą. W kwestii wyjaśnienia nadmieniła, że w tym przypadku bazowano na ubiegłorocznym budżecie, bowiem też już taki wydatek był w budżecie i być może zasugerowano się poprzednim zapisem, ale oznajmiła, że będzie się tą nazwą posługiwać. Odnosząc się do zastawki na rzece wyjaśniła, że pan Jakubiuk nie przychodził do Urzędu w tej sprawie. Ta zastawka była wykonywana pod koniec lat 90-tych albo na początku 2000 r. Została na nią opracowana dokumentacja i wydaje się jej, że dotychczas spełnia ona swoją rolę znakomicie, a nawet przy powodziach nie było większych problemów. Jeżeli jednak pan Mirosław Jakubiuk zgłosi się do Urzędu i będą potrzebne jakieś wyjaśnienia to je złoży.

W odniesieniu do zapytania radnego Roszczenko w kwestii zabezpieczenia w budżecie miasta kwoty 10.000 zł na rozbudowę Bielskiego Centrum Kultury poinformowała, że w końcu września bieżącego roku złożony został wniosek - Kulturalny Most Pogranicza w ramach, którego są czynione starania o pozyskanie środków na budowę Bielskiego Centrum Kultury. Rozpatrywanie wniosków trwa około 1-1,5 roku, a więc pod koniec roku 2012 można byłoby jedynie ogłosić przetarg i wyłonić wykonawcę, ale większych robót na pewno nie rozpocznie się w 2012 r. Praktyczne wejście na budowę to rok 2013 i w tym budżecie byłyby zabezpieczone pieniądze.

Jeżeli chodzi o rozbudowę hali w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji to na razie pozyskanie środków zewnętrznych jest niemożliwe. Nie ma żadnego konkursu, w którym miasto mogłoby o te środki aplikować i dlatego w tym roku to zadanie nie zostało ujęte w projekcie budżetu miasta.

Radny Jarosław Borowski podziękował za udzielone odpowiedzi nadmieniając, że zadawałają one go i usłyszał to, co chciał usłyszeć. W związku z powyższym w imieniu grupy radnych Naszego Podlasia, Prawicy Samorządowej Jedność i Koalicji Bielskiej złożył wniosek o wprowadzenie do budżetu nowego zadania pod nazwą: Wprowadzenie monitoringu za pomocą kamer w potencjalnie niebezpiecznych miejscach na terenie miasta Bielsk Podlaski. Stwierdził, że wydatki na to zadanie to kwota 342.500. zł. Zaproponował następujące źródła finansowania

Obniżenie wydatków w następujących pozycjach:

1. Rozdział 70005 Gospodarka gruntami i nieruchomościami - § 6060 – wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych o kwotę 160 000 zł - pozostanie 240 000 zł,
2. Rozdział 75023 Urzędy gmin - § 4210 - zakup materiałów i wyposażenia o kwotę 31 500 zł - pozostanie 240 000 zł (na poziomie roku obecnego),

3. Rozdział 75023 Urzędy gmin - § 4270 - zakup usług remontowych o kwotę 17 000 zł - pozostanie 41 800 zł (na poziomie roku obecnego),
4. Rozdział 75075 Promocja jednostek samorządu - § 4300 - zakup usług pozostałych o kwotę 20 000 zł - pozostanie 146 500 zł. Dodał, że warto się zastanowić nad zaprzestaniem wydawania, co roku folderów, a może lepiej jednak więcej promocji wprowadzić na stronie internetowej, bowiem to kosztuje dużo mniej, a informacja zamieszczona tam jest po prostu aktualna na dzień, kiedy jest zamieszczona, natomiast folder faktycznie po kilku miesiącach traci swoją aktualność,
5. Rozdział 75095 Pozostała działalność - § 4210 - zakup materiałów i wyposażenia o kwotę 10 000 zł - pozostanie 19 500 zł (na poziomie roku obecnego),
6. Rozdział 75095 Pozostała działalność - § 4300 - zakup usług pozostałych o kwotę 4 000 zł - pozostanie 17 000 zł (na poziomie roku obecnego).

Razem obniżenie wydatków w tych sześciu pozycjach daje kwotę 242.500 zł.

W związku z tym, że brakuje jeszcze 100.000 zł na to zadanie, o którym powiedział zaproponował w pozycji - wzrost dochodów zwiększyć dochody w rozdziale 70005 Gospodarka gruntami - § 0770 - wpłaty z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości o kwotę 100 000 zł.

Następnie wyjaśnił, dlaczego właśnie w tym miejscu taka kwota. Otóż w projekcie budżetu jest zaproponowana bardzo duża obniżka w stosunku do roku 2011. W roku 2011 w planie jest kwota 1.200.000 zł zaś w propozycji 2012 r. jest kwota 600.000 zł. Wydaje mu się, że jest to bardzo ostrożne podejście, dlatego też 100.000 zł w tym miejscu powinno się znaleźć. W sumie zamyka się to kwotą 342.500 zł, o której mówił na wstępie składanego wniosku. Następnie przekazał Pani Wiceprzewodniczącej RM treść wniosku, który zgłosił w imieniu grupy radnych (***wniosek grupy radnych stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu***).

Radny Paweł Miszczuk stwierdził, że ma uwagę techniczną do zgłoszonego wniosku. Otóż z uwagi na to, że w zgłoszonym przez przedmówcę wniosku pojawia się wiele pozycji, kwot itd. wniósł, aby pani Przewodnicząca zarządziła przerwę w obradach w celu skierowania tego wniosku i przekazania radnym, aby mieli czas i mogli się z nim zapoznać. Generalnie od jakiegoś czasu tutaj na tej sali wnioskuje, aby takie obszerne wnioski były przedstawiane na posiedzeniach Komisji, aby był czas, na merytoryczną weryfikację tego wniosku.

Ponadto zwrócił się do wnioskodawców nadmieniając, że pojawia się tam kwota na wykonanie monitoringu, ale poprosił, aby mu wytłumaczyć, jakie roczne koszty będzie miasto ponosić w zarządzanie i eksploatację tego monitoringu? Przypuszcza, że w kolejnych latach pojawią się jakieś pozycje na zatrudnienie osób, eksploatację, utrzymanie tego sprzętu. Radni podejmując decyzję powinni wiedzieć, jakie wydatki będą ich czekały w następnych latach.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że jak wiadomo wszystkim, co roku miasto dofinansowuje Policję, a taki monitoring będzie przecież ją wspierał. Pieniądze, które miasto przeznacza na Policję można poświęcić na wprowadzenie monitoringu, a to zastąpi więcej niż jednego policjanta i pewną rolę na pewno spełni. Uważa, że należy wprowadzić ten monitoring i przeznaczyć kwotę około 300 tys. zł i sądzi, że mieszkańcom to również się spodoba. Poprosił, aby ten wniosek, który generalnie nie rujnuje budżetu został przyjęty. Wiadomym jest, żeby budżet został przyjęty potrzebna jest bezwzględna większość głosów radnych. Zatem poprosił o poparcie tego wniosku przez inne ugrupowania, bo później może zabraknąć głosów w przyjęciu budżetu. Wniósł o zastanowienie się nad tym.

Radny Eugeniusz Simoniuk odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy stwierdził, że nie ma co tutaj straszyć jedni drugich, bowiem na pewno po ostatnich sesjach każdy z radnych jest za tym, aby trochę porządku w mieście było. Nadmienił, że 4 lata temu na to zadanie trzeba było minimum 600.000 zł. Wówczas pan radny Borowski nie był radnym, ale Rada już wcześniej do tego tematu podchodziła. Na pewno nikt nie jest temu przeciwny. Tu padła propozycja przeznaczenia 342.000 zł, ale minimum 100.000 – 110.000 zł potrzeba będzie jeszcze na obsługę tego monitoringu. Zastanawia się skąd weźmie się na to środki?

Nadmienił, że na Komisji zadał pytanie, dlaczego wpływy do budżetu z podatku od czynności cywilnoprawnych są zmniejszone o 350 tys. zł i odpowiedź, którą otrzymał od Burmistrza nie

zadawała go, gdzie wyjaśniono mu, że będzie brak wpływów z Urzędu Skarbowego. Jest to informacja wymijająca i tym był zszokowany, ale na pewno tu zabraknie potężnych pieniędzy i nie wie skąd je można wziąć. Nadmienił, że za monitoringiem jest całym sercem i ten pomysł funkcjonuje już od 10 lat, ale 3-4 lata temu robiono konkretne rozpoznanie i wtedy wyliczono, że monitoring Bielska kosztowałby około 600.000 zł przy założeniu 7-8 kamer i obsłudze prowadzonej przez policję. Policja dostaje na patrole 50 tys. zł, a tutaj na sam monitoring potrzeba było minimum 100-110.000 zł. Uważa, że należy się tutaj poważnie zastanowić.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Grzybowskiego stwierdził, że nieładnie on postępuje, bo niejako szantażuje pozostałych radnych, że jeżeli nie przyjmą wniosku o monitoring to mogą być problemy z uchwaleniem budżetu miasta, gdyż nie będzie bezwzględnej większości głosów radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska nawiązała do wypowiedzi swoich poprzedników. Nadmieniła, że monitoring miasta Bielsk Podlaski pojawiał się w poprzedniej kadencji jak również pojawiał się w materiałach wyborczych nieomal każdego kandydata. Z opinii osób startujących w wyborach jest to temat bardzo ważny. Pan radny mówił, że od 10 lat były próby podejmowania tego tematu i nic nie zrobiono, ale może czas zacząć? Pamięta, że o tym mówił swego czasu pan Alik Bożko. Osobiście pamięta też dyskusję o kwocie 300.000 zł na ten cel. Grupa radnych zgłaszając wniosek dotyczący monitoringu wskazuje źródła finansowania tego wydatku. Jeżeli Pan Burmistrz to akceptuje, chociaż nie było to z nim konsultowane to sądzi, że pan Burmistrz również przychyli się do tego wniosku. Jeżeli wniosek i ten budżet zostanie przegłosowany to uważa, że niewielka to jest sprawa dla tego miasta. Warto się nad tym zastanowić, a być może to się uda i tak należałoby do tego tematu podejść. Mieszkańcy będą z tego bardzo zadowoleni i sądzi, że również pan Burmistrz uzyska pewien szacunek, chociaż podejrzewa, że ma go wśród mieszkańców, ale dodatkowo za to, że dba o bezpieczeństwo miasta.

Nadmieniła, że pan radny Simoniuk na jednej z ostatnich sesji wspominał, że pobito dwóch chłopaków i może w tym miejscu, gdzie doszło do tego zdarzenia należałoby umieścić te kamery. Jednak gdzie faktycznie zostaną one rozmieszczone to ustali już pan Burmistrz i jego pracownicy, którzy wejdą w kontakt czy to z Policją czy innymi środowiskami dbającymi o bezpieczeństwo i w ramach wymiany wspólnych poglądów czy zdań ustalą jak to mniej więcej ma wyglądać. Sądzi, że gdyby to przeszło i będzie dobrze zrobione to na pewno zakończy się sukcesem.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił się z pytaniem do pomysłodawcy przedmiotowego wniosku, który zgłosił go w imieniu grupy radnych. Stwierdził, że te wnioski podnoszono już od kilku lat i nie chciałby zyskiwać uznania od mieszkańców, dlatego, że jest w mieście monitoring. Skoro został zgłoszony taki wniosek to poprosił o wypowiedzenie się, gdzie radni widzą umieszczenie go, które to miejsca są niebezpieczne? Skoro mówi się o niebezpieczeństwie i ma być w mieście monitoring to chciałby wiedzieć, gdzie są takowe miejsca i chciałby to usłyszeć. Nadmienił, że pani Wiceprzewodnicząca wspomniała o panu Bożko i osobiście dobrze zna temat i wie, że przychodzili ich koledzy, którzy prowadzą firmy z monitoringiem. Tutaj trzeba określić gdzie mają być umiejscowione kamery i jak to radni widzą, bo jeżeli monitoring ma być na Policji to muszą tam siedzieć ludzie, którzy będą monitorować to, co się dzieje w mieście.

Osobiście ma odmienne zdanie i zawsze takie je miał. Wie, co zrobiono w Siemiatyczach, bo tam też założono monitoring, gdyż to stało się modne się, ale powiedziano też, że kamery obserwują okna bloku itd. Chciałby wiedzieć, gdzie w mieście Bielsk Podlaski jest niebezpiecznie, że trzeba aż założyć monitoring? Dla przykładu podał, że w jednym miejscu bank ma kamerę i jedna jest skierowana na Plac Ratuszowy, ale również jest kamera przy Pływalni Wodnik. Swego czasu przy pływalni zostało nagrane jak nasza młodzież łamie drzewka - świerki i efekt tego incydentu był zerowy. Zadaje sobie pytanie, po co jest zatem ta kamera? Proponuje się 350 tys. zł na monitoring, ale nikt już nie mówi o montażu i kosztach eksploatacji. Chciałby usłyszeć gdzie należałoby umieścić kamery?

Radny Jarosław Borowski uważa, że nie dzisiaj Rada ma tutaj decydować, w jakich miejscach mają być umieszczone kamery tylko Rada powinna zadecydować czy to jest miastu potrzebne? Osobiście uważa, że jest to potrzebne. Wskazane jest na pewno spotkanie z Policją i wytypowanie takich miejsc. Wydaje mu się i to jest jego prywatne zdanie, a mianowicie tak jak wspominał na ostatniej sesji radny

Simoniuk, takimi miejscami mogą być teren przy kawiarni Hajduczek, sklep nocny przy ul. Mickiewicza, czy targowica miejska. Te miejsca mogą mu się tylko wydawać za zasadne natomiast Policja wie gdzie są zgłoszenia przestępstw, gdzie są zgłoszenia rozbojów i z nimi trzeba rozmawiać na ten temat. Poprosił, aby nie robić tak, że to Rada zdecyduje, że kamera ma stać w tym czy innym miejscu, bo to nie jest jej zadaniem. Radni nie są fachowcami od umieszczania kamer w określonych miejscach. Od tego są odpowiednie służby, z którymi trzeba rozmawiać. Jeżeli chodzi o to gdzie mają być podłączone kamery to jest to kwestia do dyskusji. Czy będzie to podłączone do Policji to trzeba umówić się na spotkanie i ustalić. Jeżeli będzie to wymagało dodatkowych kosztów to oni wyliczą, jakie to będą koszty. Radny Paweł Miszczuk zadał pytanie ile będzie kosztowała obsługa za 1-3 lata? Otóż osobiście nie odpowie ile to będzie kosztowało za 2-3 lata, ale zadał pytanie – czy jak radny Miszczuk głosował za powołaniem Szkoły Podstawowej Nr 1 to się nie zastanawiał ile to będzie kosztowało za rok czy 2 lata, tylko podnosił rękę wtedy, bo uważał, że taki wybór jest dobry. Podobnie i on uważa, że zamontowanie monitoringu w Bielsku Podlaskim będzie dobrym rozwiązaniem dla miasta

Nadmienił, że radny Simoniuk wspominał o kwocie potrzebnej na monitoring w wysokości 600.000 zł i być może kilka lat temu tyle to kosztowało. Świat idzie z postępem, są nowe technologie, światłowody a zatem koszty bardzo spadają i może za pół roku pojawią się jakieś inne rozwiązania, które będą jeszcze tańsze. Według jego informacji kwota 300.000 zł powinna w zupełności wystarczyć na 8 kamer, natomiast wcale tu nie jest powiedziane, że w ośmiu miejscach należy w tym roku to ustawiać. Może warto ustawić na początek w czterech miejscach i zobaczyć jak to funkcjonuje. Poprosił, aby spojrzeć na osiedle, które znajduje się na końcu ul. Białowieskiej. Jest tam zamontowany monitoring osiedlowy. Kiedyś Policja jeździła tam bardzo często, a teraz problem nie zniknął, ale jest tego dużo mniej. Oczywiście pojawiają się akty wandalizmu, niszczenia i Rada tego nie wyeliminuje, bo to rodzice wychowują dzieci, a często bywa tak, że koledzy popisują się przed innymi. Uważa, że nie w tym momencie należy o tym dyskutować.

Radny Paweł Miszczuk stwierdził, że swoje pytania zadał, dlatego że temat ten nie był dyskutowany na Komisjach. Gdyby radni przedyskutowali go, otrzymali ten wniosek wcześniej można byłoby zaprosić na spotkanie z radnymi Policję, dokonać jakiś ustaleń, pewnej wstępnej weryfikacji i dzisiaj nie byłoby tych pytań. Nie ma co się tutaj gorączkować i pan radny Borowski nie musi powtarzać jego nazwiska 3 razy, bo odbije teraz do radnego piłeczkę, że radny głosował przeciwko utworzeniu szkoły, albo wstrzymał się od głosu, bo często się wstrzymuje, a teraz głosuje za wydaniem 300 tys. zł na monitoring, a później jeszcze trzeba będzie wydać 50 tys. zł rocznie na utrzymanie go. Kiedy była dyskusja na temat szkolnictwa i miasto nie ma pieniędzy na dodatkowe zajęcia, SKS-y, a na instalowanie monitoringu za 300.000 zł i później 50 tys. zł rocznie to już ma. Nie twierdzi, że monitoring nie jest potrzebny, ale też trzeba rozważyć i podjąć decyzję, co jest dla miasta bardziej potrzebne i to przedyskutować. Stwierdził, że do tego właśnie zmierzały jego pytania, aby zgłaszać pewne sprawy skomplikowane wcześniej, aby radni mogli więcej informacji na ten temat zasięgnąć.

Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk wyjaśnił, że gdyby ten wniosek został przyjęty, a dalej uchwalany był budżet to będzie miała miejsce sytuacja niezgodności budżetu z już uchwaloną Wieloletnią Prognozą Finansową Miasta. Tak się stało, że na wniosek pani Wiceprzewodniczącej RM Rada przyjęła najpierw WPF, a potem w porządku obrad przyjęła uchwalenie budżetu miasta.

Jeżeli chodzi o korygowane wydatki to w rozdziale gospodarka gruntami i nieruchomościami (rozdział 70005 § 6060) jest to kwota przeznaczona głównie na odszkodowania z tytułu przyjęcia gruntów pod drogi i nieco więcej może powiedzieć na ten temat Kierownik Referatu GP pan Kazimierz Prus. Dodał, że jest to kwota zakładana do wydatku na dzisiejszym etapie, bilansowana w sposób odpowiedni, a nie wzięta nie wiadomo skąd..

Odnosząc się do rozdziału 75023 § 4210 zwrócił uwagę, że Urząd Miasta jest remontowany i trzeba do niego wejść w jakiś sensowny sposób i tu jest ujęta kwestia dodatkowych zakupów właśnie na wyposażenia, co nie jest objęte inwestycją. Stąd wydatek bieżący będzie finansowany z tego paragrafu. Jeżeli pan radny mówi o pozostawieniu wydatków na poziomie roku 2011 to nie można tu równać do poziomu tego roku, ponieważ będzie nowa sytuacja, a mianowicie wejścia do budynku w innej postaci.

Jeżeli chodzi o rozdział 75023 § 4270 to jest to kwota zaplanowana głównie na obsługę programów komputerowych i ona się nie będzie w tej chwili bilansowała. Jeżeli chodzi o funkcjonujące programy komputerowe różnego rodzaju w Urzędzie to niedobór środków jest już na starcie.

Jeżeli chodzi o promocję to tutaj w grę wchodzi przyjęcie delegacji młodzieży z miast zaprzyjaźnionych.

Natomiast w rozdziale 75095 w § 4610 - pozostała działalność to wyjaśniał już, że tu też są przeniesione podatki z obsługi podatków i opłat, zakup druków i innych rzeczy przeniesionych z innego miejsca w budżecie. Tutaj nie ma miejsca zwiększenie wydatku w tej pozycji tylko zmiana ujęcia pewnych kwot podatkowych.

Odnosnie korekty dochodów o 100.000 zł stwierdził, że pamięta bardzo ostrą dyskusję na etapie konstrukcji budżetu i na co stać Miasto, żeby ten budżet był realny po stronie dochodowej. Skończyło się zapisem, który ma miejsce w projekcie dostarczonym radnym. Była bardzo mocna dyskusja odnosnie realności zapisu, a teraz jak sądzi, po przyjęciu tego wniosku Rada będzie miała do czynienia z zapisem nierealnym.

Słuchając wypowiedzi radnych odnosnie koncepcji przedmiotowego przedsięwzięcia stwierdził, że najgorsze jest to, co jest wprowadzane z zaskoczenia i potem realizowanie tego przedsięwzięcia. Jeżeli chodzi o monitoring to zadaje pytanie gdzie jest tutaj rola Spółdzielni Mieszkaniowej, rola banków, towarzystw ubezpieczeniowych i firm handlowych, które są zlokalizowane przy ul. Mickiewicza. Uważa, że budżet miasta nie może być „krową dojną” do tego typu przedsięwzięć, bo są gestorzy, są ci, którym powinno jeszcze bardziej zależeć nad finansowaniem tego przedsięwzięcia, którzy mogą wyłożyć swoją kasę, a budżet może dołożyć jedynie jakąś część i wtedy może coś być, ale nie inaczej. W pełni podziela wypowiedź radnego Pawła Miszczuka, że będą też potężne koszty związane z utrzymaniem monitoringu, a zaraz też jeszcze Policja wystąpi o 50 tys. zł tak jak to robi co roku.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że padają tutaj wypowiedzi, że założenie monitoringu będzie drogo kosztować, a i do obsługi tych kamer też trzeba posadzić ludzi i to również będzie drogo kosztować. Stwierdził, że ma pewne wyjście z tej sytuacji. Otóż w mieście jest nadwyżka nauczycieli, bowiem jest ich ponad 300, a dzieci tylko 2100 i z wyliczeń wynika, że na 1 nauczyciela wypada 6,5 dziecka. Proponuje zrobić dyżury, aby nauczyciele zajęli się wychowaniem i oglądali te swoje pociechy, a wówczas będą mieli zajęcie i chętnie posiedzą przy tym monitoringu. Jeżeli chodzi o WPF to uważa, że pan Skarbnik tutaj szachuje, bowiem mówi, że Rada podjęła poprzednio uchwałę o WPF i w związku z tym musi taki przyjąć budżet. Uważa, że to nie jest prawda, bo przecież, co miesiąc tę prognozę radni zmieniają i w tym przypadku można ją zmienić jeszcze 2 razy.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Kazimierz Prus poprosił Radę, aby nie zmniejszać wydatków w rozdziale 75005 – gospodarka gruntami, ponieważ już w momencie uchwalania budżetu wykonanie tej pozycji będzie nierealne. To jest pozycja bardzo trudna do zaplanowania z tego względu, że wydatki w niej są niezależne od Urzędu. Chodzi o to, że na obszarach, gdzie są uchwalone plany przestrzenne i właściciele gruntów robią podziały swoich działek to zgodnie z planem, część gruntu, jeśli przechodzi pod drogę, właścicielowi należy się odszkodowanie. To odszkodowanie jest wtedy wypłacane właścicielowi, jeśli właściciel gruntu zdecyduje, w którym momencie robi tenże podział gruntu. W tym roku wypłacono prawie 400.000 zł odszkodowań. W roku następnym przewiduje wypłatę odszkodowań dla jednej osoby z ul. Białowieskiej, gdzie Starostwo prowadzi postępowanie o ustalenie wysokości odszkodowania na kwotę ponad 100.000 zł. Jest zrobiony również podział przy ul. Białowieskiej i jest to związane z uregulowaniem stanu prawnego gruntu przeznaczonego pod ulicę położoną pomiędzy blokami Spółdzielni Mieszkaniowej „Podlasie” a gruntami POM-u. Jest jeszcze zrobiony jeden podział, trwają negocjacje i tutaj w grę będzie wchodziła kwota około 40.000 zł. Pozostaje niewypłacone odszkodowanie, ponieważ właściciel nie złożył jeszcze wniosku i nie przystąpił do negocjacji na kwotę również około 40.000 zł. W trakcie trwa postępowanie podziałowe przy ul. Warzywniej też około 250 m² gruntu zostanie wydzielonych i przechodzi pod ul. Warzywną i tutaj również będzie wypłata odszkodowania. Są jeszcze dwa wnioski, które Urząd zauważa, że właściciele gruntu szykują podział i po prostu już tej kwoty zabraknie.

Natomiast, żeby było jeszcze gorzej radni w swym wniosku proponują zwiększyć dochody ze sprzedaży składników majątkowych. W tym roku sprzedaż gruntów była większa z tego względu, że

pojawił się chętni nabywcy gruntów, którymi przez lata nikt się nie zainteresował. Miasto sprzedało grunt przy ul. Rejonowej w wysokości 450 tys. zł, który kupił UNIBUD na przetargu, a przez 10 lat nikt się tym gruntem nie interesował. Sprzedano też grunt przy ul. Białowieskiej, na który odbyły się przetargi i nikt go nie kupił. Sprzedano także sporą część gruntu przy ul. Żwirki i Wigury na uzupełnienie. Doszło również do sprzedania bardzo atrakcyjnych 18 działek przy ul. Polnej, które zostały wydzielone w wyniku uchwalenia planu miejscowego. Więcej takich atrakcyjnych terenów miasto nie ma. Grunt sprzedaje się raz, miasto je sprzedaje i więcej dochodu już nie ma i taka sytuacja się nie powtórzy. Takie rozumowanie, że skoro w tym roku wykonano taki plan to będzie i w następnym to niestety jest błędne, bo tak nie będzie, gdyż już tych atrakcyjnych gruntów nie ma, albo jest ich coraz mniej. Ten plan, który jest zapisany w projekcie budżetu jest planem wyśrubowanym. Zaaapelował, aby tych dwóch pozycji nie zmieniać.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że nie wyobraża sobie, żeby ten monitoring był gdzieś w pobliżu przedsiębiorców. Otóż przedsiębiorcy sami dbają o swój majątek natomiast grupie radnych chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców. Bielsk Podlaski na pewno nie jest małym miastem, jest szereg zaułków, gdzie jest ciemno i nieprzyjemnie. Wydaje się jej, że to, co powiedział kolega radny Borowski jest właściwe, a mianowicie, że na pewno współpraca pana Burmistrza z Policją i innymi środowiskami doprowadziłaby do tego, żeby można było ustalić miejsca, w których takie kamery zostałyby zamontowane.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że jeżeli Miasto ma robić monitoring dla Spółdzielni Mieszkaniowych to uważa, że wykonanie ulicy Malinowej czy zaułka ul. Kleberga jest lepszą inwestycją skoro spółdzielnie same nie dbają o swoich mieszkańców. Nadmienił, że z Policją się spotyka, jeżeli banki nie mają monitoringu to akurat to pasuje wszystkim, że miasto ma to zrobić. Osobiście nigdy takich obietnic w wyborach nie składał, chyba, że robiła to pani Wiceprzewodnicząca RM albo ktoś inny obiecał, że będzie monitoring w mieście. Nadmienił, że nie ma takiej konieczności, aby monitoring musiał być. Były swego czasu problemy przy sklepie nocnym, ale nikt tych sklepów nie pozamyka, bo sami mieszkańcy chcieli aby one były. Jeżeli pan radny Borowski tutaj twierdził, że na POM-ie rozwiązano problem to uważa, że jest to problem spółdzielni. Jeżeli Miasto zrobiło tam ulicę i był problem szybkiej jazdy to też go rozwiązano, ale od uporządkowania sprawy na osiedlu jest prezes spółdzielni. Jeżeli miasto ma wyładować środki z budżetu tylko po to, żeby tam była kamera i nagrywała, co się tam dzieje, to tak do końca nie podziela tego poglądu i jest to jego osobiste zdanie. Nadmienił, że był nawet przeciwny zakładaniu kamer w szkołach. To, co mówił pan radny Grzybowski, że będą zwolnienia nauczycieli itp. to tak do końca nie wiadomo czy one będą i nie wiadomo czy ci nauczyciele będą chcieli siedzieć i oglądać nagrania z monitoringu. Jeżeli w jakiejś szkole podległej miastu są kamery czy to znaczy, że nauczyciele są tam niepotrzebni? Skoro jest tam dyrektor, ich zastępcy, nauczyciele i nie dadzą rady utrzymać porządku to, co z tych kamer? Poprosił, aby nie odbierać jego wypowiedzi w ten sposób, że jest przeciwny tej sprawie, bo jeżeli taka potrzeba jest to temat należy załatwić. Policja też mówi, że dobrze byłoby założyć monitoring tylko powstaje kolejne pytanie ile będzie potrzebnych na to etatów, bo gdzieś te kamery trzeba będzie podłączyć.

Jeżeli jest tutaj propozycja zabrania pieniędzy z promocji to zwracając się do radnego Borowskiego stwierdził, że firma, w której pracuje pan radny może nie być ujęta w albumie, którego jest zamiar opracowania, ale na spotkaniach przedsiębiorcy mówią, że wejdą w to przedsięwzięcie. Nadmienił, że wystąpiono z pismami do firm w sprawie wydawanego albumu o mieście Bielsk Podlaski i wiele osób zechce go na pewno pooglądać nie tylko w Polsce, ale i poza granicami kraju.

Jeżeli Rada Miasta chce zabrać pieniądze z wyposażenia Urzędu Miasta to może zadać pytanie czy ci ludzie mają wrócić po remoncie do wyremontowanego budynku i usiąść na podłodze? Wszystkie szafy nie będą zamontowane, bo jest sporo bardzo starych mebli, chociaż częściowo sukcesywnie je wymieniano.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że jest tutaj jak gdyby źle pojmowany interes miasta i w ogóle bezpieczeństwo mieszkańców. Trzeba zwrócić uwagę na jedną rzecz. Zazwyczaj przedsiębiorcy są tutaj mieszkańcami naszego miasta, odprowadzają podatki do budżetu i Rada uchwała m.in. podatki, o których dzisiaj się dyskutuje. Wraca pamięcią do wypowiedzi radnego

Simoniuka, który swego czasu mówił o dwóch pobitych chłopakach w centrum miasta. Gdyby np. w tym miejscu, mimo, że jest to w okolicach kawiarni Hajduczek był monitoring może nie doszłoby do takiego nieszczęścia. Wydaje się jej, że zbliżamy się do tego ażeby pretendować do tego, jako państwo i miasto nowoczesne. Skoro w mediach słyszy się często, że nie tylko była tam kamera i nie złapano w danym miejscu żadnego przestępcy, ale są efekty pozytywne, bo być może taka kamera spowoduje, że ten, kto ma podnieść rękę po prostu takiej ręki nie podniesie na innego mieszkańca. Uważa, że jest to kwestia zabezpieczenia życia i zdrowia ludzi przemierzających się po Bielsku. Jeżeli chodzi o kwestię źródeł dochodów to zasugerowała, że być może pan Burmistrz wskaże inne źródła finansowania, ale radnym bardzo zależałoby na tym, żeby jednak takie zadanie zostało wprowadzone.

Radny Jarosław Borowski stwierdził, że pan Burmistrz mówił, iż nie będzie robił prezentów spółdzielniom mieszkaniowym czy innym przedsiębiorcom. Zastanawia się jednak co stoi na przeszkodzie, aby Urząd Miasta wystąpił do firm, które zajmują się tymi sprawami z zapytaniem ofertowym, wybrał ofertę, a później spotkał się z Prezesem jednej czy drugiej spółdzielni, porozmawiał z nimi i zapytał ile dołożą do tego przedsięwzięcia to u nich Miasto postawi te kamery, a nie od razu być na NIE. Tak się złożyło, że w dniu wczorajszym był u Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej i pan Prezes powiedział mu, że w Urzędzie Miasta jest zawsze temat na NIE, ale nie żeby coś załatwić na TAK tylko się szuka za każdym razem jakiegoś rozwiązania na NIE.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec zwrócił się z pytaniem w jakiej spółdzielni był pan radny?

Radny Jarosław Borowski stwierdził, że był w największej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bielsku Podlaskim.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec poprosił, aby przynajmniej nie opowiadać takich anegdot, bowiem tutaj są pracownicy i można zapytać się ich czy Urząd Miasta dla Prezesa Kondratiuka coś powiedział na NIE.

Radny Jarosław Borowski stwierdził, że powiedział, bo pan Prezes podawał mu przykłady i może z panem Burmistrzem porozmawiać w tej sprawie w kuluarach i wtedy powie nazwiska, na których pracowników narzekał.

O godzinie 12⁵¹ Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska ogłosiła przerwę w obradach.

O godzinie 13²¹ zakończyła się przerwa w obradach sesji. Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 18 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.

Na sesji nieobecni byli następujący radni: Kazimierz H. Leszczyński oraz Ałła Sosna-Pawluczuk.

Z przerwy nie wrócił radny Igor Łukaszuk.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że Rada Miasta znajduje się w pkt 10 porządku obrad dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2012 r.

Radny Mirosław J. Kruszewski stwierdził, że chce złożyć zmodyfikowany wniosek odnośnie monitoringu. Po wysłuchaniu wypowiedzi pana Kierownika i innych urzędników na temat środków przeznaczonych w budżecie na wykup działek pod drogi zaproponował, aby tego wszystkiego nie rujnować i zgłosił wniosek, aby wycofać pieniądze z ul. Chmielnej, jako dotacji dla Starostwa w wysokości ponad 538.000 i przeznaczyć je na monitoring. Natomiast pozostałaby jeszcze z tego odpowiednia kwota, którą zaproponował przeznaczyć na opracowanie dokumentacji na kanalizację sanitarną ul. Słonecznikowej w wysokości około 50.000 zł.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że wnioskowałby o wyprowadzenie punktu dotyczącego monitoringu i pozostawienie zadania dot. ul. Chmielnej. Zasugerował, aby do tej sprawy radni się przygotowali, bo można zrobić spotkania i rozmawiać w przyszłości z Policją oczywiście,

jeżeli monitoring w mieście faktycznie jest potrzebny. Jeżeli natomiast ma to być upiększenie tylko osiedli to według niego sprawa ta nie jest całkowicie przemyślana, bo nawet w tej chwili nikt nie wie, w których miejscach należy instalować kamery i czy ma to być na ul. Mickiewicza czy w innych, czy tam gdzie są banki skoro same się nie zabezpieczają i monitoring jest im niepotrzebny to czy miasto ma ustawiać im kamery.

Uważa, że to wszystko należałoby rozważyć, ale nie naprędce, tylko zastanowić się czy faktycznie taka potrzeba zachodzi i spotkać się z prezesami, Policją, z prezesami spółdzielni mieszkaniowych i innymi podmiotami.

Radny Eugeniusz Simoniuk uważa, że wniosek pana Burmistrza jest chyba najbardziej rozsądny, bo właściwie zgodność jest, że monitoring jest potrzebny w mieście tylko problem tkwi w tym jak to zrobić, jak podejść do sprawy. Oczywiście należy przymierzyć się do tego tak jak to zrobiono kilka lat temu, ale kiedy wykazano, jakie koszty wchodzi w grę to Rada od tego pomysłu odstąpiła. Proponowałby, żeby tą sprawą niezwłocznie i jak najszybciej zajęła się Komisja Porządku i to będzie najlepsze rozwiązanie. Komisja robi rozeznanie, dowie się też o jakie kwoty dokładnie chodzi. Wie, że w samorządzie przy dobrym zaangażowaniu i zgodzie pieniądze na to na pewno się znajdują, bo według jego rozeznania będzie to na pewno kwota niemała, ale czasami warto na coś postawić.

Stwierdził, że jeżeli zabierze się 160.000 zł przeznaczonych w budżecie na wykup gruntów to miasto znajdzie się w bardzo trudnej sytuacji, bo na gminie ciąży obowiązek wypłaty odszkodowań za grunty przejęte pod drogi. Jeżeli tylko Miasto otrzyma decyzję ze Starostwa to tam wchodzi w grę kwoty niebagatelne i wtedy znajdzie się ono w takiej sytuacji, że trzeba będzie 200-250 tys. zł do tego interesu dołożyć, a tutaj niestety Miasto nie ma prawa odmówić, bo w takim wypadku natychmiast przegrywa i jeszcze dojdą odsetki i koszty sądowe. Rozumie, że kiedy zabrałoby się po 10-14 tys. zł z innych działów to nie rozbiłoby to różnicy, ale pomniejszenie środków z tego działu jest bardzo ryzykowną sprawą.

Na pewno trzeba zrobić rozeznanie w sprawie monitoringu, bo na pewno wszyscy radni są za nim, gdyż będzie to przynajmniej jakiś straszak na rozboje, a szczególnie przy takiej działalności Policji jak obecnie, bo to nie napawa nas optymizmem. Stwierdził, że to byłaby jego prośba, a nie wniosek do wnioskodawców, aby zastanowili się, bo na pewno w swoim imieniu może powiedzieć, że zgłasza za tym, a pieniądze się znajdują oczywiście przy dobrym podejściu i będzie osobiście za zamontowaniem monitoringu tylko to będą koszty. Ponadto zastanawia się jak można płacić ludziom, którzy nie chcą pracować, a niestety tak jest w dniu dzisiejszym, że ludzie nie chcą pracować i dodatkowo 100.000 zł będzie jeszcze wykładane z budżetu. Uważa, że lepiej zapłacić swoim ludziom, którzy mają wykształcenie i znają się na tym, posadzić ich w Urzędzie, aby obserwowali te kamery, aniżeli płacić dla tych, którzy mają już pobory i to nieźle, ale nie chcą pracować. Tutaj z wypowiedzi wynika, że wszystko dąży do tego, że to Policja ma monitorować, ale osobiście nie byłby za tym i przy dzisiejszej Policji nie podniesie ręki.

Dziękując za ten wniosek, bo według niego to jest dobry pomysł tylko zwrócił się z prośbą, że do sprawy należy się przyłożyć, a zgoda będzie w Radzie i wie, że Burmistrz też z tym się zgodzi i byłoby dobrze.

Proponuje ten budżet przyjąć, chociaż też do końca on go nie satysfakcjonuje, ale niestety niech będzie porządek i Burmistrz przystąpi do pracy. Proponuje przegłosować budżet w takiej wersji jak jest, a który zaproponował Burmistrz.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że jest pełna uznania dla radnego Simoniuka, ponieważ ma on kilka twarzy, po prostu mówi, co innego a robi, co innego, podobnie zresztą jak radny Kruszewski i dlatego Ci panowie są tak długo radnymi.

Nadmieniła, że sprawa ul. Chmielnej była już wcześniej poruszana. Jest podpisane porozumienie pomiędzy Burmistrem a Zarządem Powiatu w sprawie ul. Chmielnej i bardzo na tym zależało m.in. osobom mieszkającym przy ul. Chmielnej. Uważa, że to, co zaproponował pan radny Kruszewski to jest rzekomo jakiś straszak.

Radny Marcina Sarnacki odniósł się do sprawy Komisji Porządku, o której wspominał radny Simoniuk. Nadmienił że na posiedzeniu Komisji jej członkowie zajmą się tym tematem tylko zwrócił się z pytaniem do pani mecenas czy Komisja sama w sobie może wystąpić z zapytaniem ofertowymi

do firm, które zajmują się tego typu rzeczami? Jeżeli jednak nie może to, w jaki sposób Komisja mogłaby uzyskać informacje dotyczące kosztów założenia monitoringu i czy w tym wypadku musi to zrobić Urząd Miasta? Nie wie czy tak do końca Komisja może zająć się tą sprawą nie znając kwot.

Radca Prawny Joanna Kamieńska stwierdziła, że na pewno znajdzie się jakieś rozwiązanie.

Radny Marcin Sarnacki obiecał, że na najbliższej Komisji zajmie się tą sprawą tak jak prosił radny Eugeniusz Simoniuk.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska nadmieniła, że osobiście ma inną koncepcję zarządzania miastem i uważa, że to należy do Burmistrza i jego pracowników, ale jeżeli radni chcą zająć się tym tematem to nie ma nic przeciwko temu.

Nadmieniła, że w temacie monitoringu są dwa wnioski i jest stanowisko pana Burmistrza, żeby ten temat wycofać. Stwierdziła, że ogłasza przerwę w obradach w celu zastanowienia się nad tym tematem.

*O godzinie 13³⁹ **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** ogłosiła przerwę w obradach.*

*O godzinie 13⁴⁴ zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 17 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

Na sesji nieobecni byli następujący radni: Kazimierz H. Leszczyński oraz Ałła Sosna-Pawluczuk.

Z przerwy nie wrócili następujący radni: Igor Łukaszuk oraz Maria Ryżyk.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że Rada Miasta znajduje się w pkt 10 porządku obrad dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2012 r. Zwróciła się z pytaniem do wnioskodawców czy podtrzymują oni swoje wnioski?

Radny Jarosław Borowski – podtrzymał swój wniosek.

Radny Mirosław Kruszewski podtrzymał swój wniosek.

O godzinie 13⁴⁷ na salę obrad po przerwie przybyła radna Maria Ryżyk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że Rada jest trochę w kłopotliwej sytuacji, bowiem w tej Radzie radni sami sobie robią na przekór i to mu się trochę nie podoba. Z jednej strony ustawa o samorządzie gminnym mówi o tym, żeby miasto dbało o bezpieczeństwo swoich mieszkańców, troszczyło się o właściwą ochronę przeciwpożarową itp. i jest to oczywiście racja. Z drugiej strony prowizorium budżetowe przedkłada pan Burmistrz i radni mają prawo do tego się ustosunkować. Radni procesowali podczas obrad komisji, przyjęli na komisjach ten budżet i tutaj raptem pada wniosek zgłoszony przez radnego Borowskiego. Wniosek został złożony bardzo późno, dobrze, że został skserowany, ale powinien być przedłożony pod obrady poszczególnych komisji, żeby można było go wspólnie rozważyć, a tak wrzuca się jakby tendencyjnie, tuż za pięć dwunasta, przed uchwaleniem budżetu miasta. Jest to sprawa zbyt poważna. Jest to dokument, który funkcjonuje przez cały rok i rodzi swoje skutki w latach następnych, mimo że według niektórych są to pewne retusze, ale są znaczące pozycje, o których mówił Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej pan Kazimierz Prus, gdzie uszczknąć się nie da, albo po stronie dochodów nie będzie tych wpływów. Dodał, że zna ten temat również z autopsji. Dlatego też, jeżeli chodzi o jeden i drugi wniosek to nie wie jak się ma zachować w takiej sytuacji, ale osobiście optuje za przyjęciem tego budżetu, który przedstawia Burmistrz, aczkolwiek również mu pewne rzeczy się nie podobają. Nadmienił, że jest wniosek Komisji Rodziny dotyczący przebudowy zaułka i w stanowisku Burmistrza jest napisane, że będzie rozpatrzona ta sprawa przy konstrukcji projektu budżetu na 2013 r. Poprosił, aby darować sobie to stanowisko, bo robi się z siebie kogoś, kogo nie określi, bo musiałby znowu użyć przenośni.

Jeżeli jego wyborcy zgłaszają się do niego i mówią o tej czy innej sprawie to mówi im, że ich wniosek będzie rozpatrywany przy konstrukcji budżetu miasta na 2012 r. Później, po pewnym okresie czasu ci mieszkańcy wiedzą, że były konsultacje budżetowe, chociaż szczerze mówiąc na tych konsultacjach byli sami urzędnicy i trochę radnych. W Internecie wyczytał też jak do tego internauci się ustosunkowują i dlaczego tak jest. Nie ma skutku bez przyczyny. Jeżeli jednemu czy drugiemu wyborcy mówi w ten sposób, to on po pewnym okresie czasu pyta, że jest już prowizorium to jak zatem przedstawia się ich sprawa? Wówczas tłumaczy im, że nie znalazła ona uznania u władzy wykonawczej i w odpowiedzi od tego wyborcy dostaje odpowiedź – „to, po co nam wszystkim mydlicie oczy, że to będzie rozważone przy konstrukcji budżetu?” Należy powiedzieć wprost mieszkańcom, że może za 5-10 lat będzie to zrealizowane i tak będzie najlepiej. Wówczas na ul. Strzelniczej będzie wiedział, że ma zbudować sobie z prawdziwego zdarzenia osadnik, a na przykład ul. Parkowa czy Niecała będzie zrobiona za 15 lat. Natomiast obecnie pan Skarbnik, Burmistrz i wszyscy inni to mydlą tylko oczy. Jak to teraz czyta to go trochę zdenerwowało, bo w jakiej jest sytuacji wobec tych ludzi? Dzisiaj jest się radnym, a jutro już być się nie musi. Nadmienił, że był dyrektorem, był Zastępcą Burmistrza i wcale nie żałuje tego, co było i szanuje pana Burmistrza, który rzeczywiście dużo wysiłku wkłada w to, żeby miasto pięknie wyglądało, ale w ten sposób do ludzi, jako naszych mieszkańców, którzy wybierali radnych i pana Burmistrza to nie powinno się im tak odpowiadać nie powinno. Realia są takie, że pieniędzy nie ma i kiedy policzył jakie będzie zadłużenie i ile trzeba będzie spłacać w VII i VIII kadencji samorządu to jest tym przerażony, ale takie są skutki. Zrealizowanych było bardzo wiele inwestycji, wzięte były kredyty i trzeba będzie je spłacać i taka jest prawidłowość. Być może się to zmieni i nie będzie tego powtarzał, co mówili przedmówcy, że ta prognoza, ten montaż finansowy, jaki opracował pan Skarbnik może w poszczególnych latach się zmieniać.

Wrócił jeszcze do jednej sprawy. Nadmienił, że w sprawie sieci szkół to tutaj zauważył, że robi się sobie tak na przekór i widzi, że w sprawie budżetu to też nie wiadomo jak wychodzi. Zwracając się do radnego Borowskiego uważa, że powinien on swój wniosek przedłożyć wcześniej i nie potępia zgłoszonego wniosku, bo każdy ma prawo różne wnioski zgłaszać. Nadmienił, że nie wie jak zgłasować za jednym czy drugim wnioskiem.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** przystąpiła do przegłosowania zgłoszonych wniosków. Stwierdziła, że *„Komisja Rodziny przyjęła wniosek, aby w uzasadnieniu do projektu budżetu miasta na 2012 r. w dziale 600, rozdziale 60016 – Drogi publiczne gminne, w wydatkach inwestycyjnych w punkcie 5 wprowadzić wydatek – opracowanie dokumentacji projektowej na budowę drogi wewnętrznej nr 3468/12. W związku z powyższym punkt 5 otrzymałby brzmienie: „Przebudowa ulicy Malinowej, zaulka ul. Kleeberga (nr geod. 3806) oraz drogi wewnętrznej o nr geod. 3468/12 – wykonanie dokumentacji projektowej – 50.000 zł.”*

Radny Paweł Miszczuk stwierdził, że przy głosowaniu takich wniosków do tej pory była stosowana praktyka, że na tym etapie wskazuje się źródło finansowania, bowiem nie wie czy Rada ma zwiększać deficyt, czy też to zadanie ma być wykonane w ramach zaplanowanej kwoty, tj. 50.000 zł.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że to zadanie ma być wykonane w ramach zaplanowanej kwoty 50.000 zł, tak przynajmniej z tego wynika.

Radny Eugeniusz Simoniuk dziwi się temu wnioskowi, bowiem został on przegłosowany na posiedzeniu Komisji i prawdopodobnie przeszedł, a Komisja nie zajmuje stanowiska w sprawie budżetu. Osobiście nie widzi tutaj żadnej logiki. Skoro przyjmuje się tutaj wniosek to powinno się również poprzeć budżet z tym wnioskiem.

Radny Ignacy Grzybowski wyjaśnił, że ten wniosek został zgłoszony przez radnego Igora Łukasza, który głosował za nim, głosów przeciw nie było, a reszta wstrzymała się i jest takie stanowisko Komisji.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że pod względem formalnym wniosek uzyskał większość na posiedzeniu Komisji i teraz Rada musi go przegłosować. Intencja była taka, aby w ramach tej kwoty nastąpiło rozszerzenie zadania. Następnie poddała pod głosowanie wniosek Komisji Rodziny, aby w uzasadnieniu do projektu budżetu miasta na 2012 r. w dziale 600, rozdziale 60016 – Drogi publiczne gminne, w wydatkach inwestycyjnych w punkcie 5 wprowadzić wydatek – opracowanie dokumentacji projektowej na budowę drogi wewnętrznej nr 3468/12. W związku z powyższym punkt 5 otrzymałby brzmienie: „Przebudowa ulicy Malinowej, załuka ul. Kleeberga (nr geod. 3806) oraz drogi wewnętrznej o nr geod. 3468/12 – wykonanie dokumentacji projektowej – 50.000 zł.”

W głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-5, przeciw-7, wstrzym-5, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, powyższy **wniosek Komisji Rodziny nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.**

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poddała pod głosowanie wniosek grupy radnych zaprezentowany przez radnego Jarosława Borowskiego „o wprowadzenie do budżetu nowego zadania pod nazwą: Wprowadzenie monitoringu za pomocą kamer w potencjalnie niebezpiecznych miejscach na terenie miasta Bielsk Podlaski. Wydatki na zadanie – 342.500. zł, których źródłami finansowania mają być:

Obniżenie wydatków w następujących pozycjach:

1. Rozdział 70005 Gospodarka gruntami i nieruchomościami - § 6060 – wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych o kwotę 160 000 zł - pozostanie 240 000 zł
2. Rozdział 75023 Urzędy gmin - § 4210 - zakup materiałów i wyposażenia o kwotę 31 500 zł - pozostanie 240 000 zł (na poziomie roku obecnego)
3. Rozdział 75023 Urzędy gmin - § 4270 - zakup usług remontowych o kwotę 17 000 zł - pozostanie 41 800 zł (na poziomie roku obecnego)
4. Rozdział 75075 Promocja jednostek samorządu - § 4300 - zakup usług pozostałych o kwotę 20 000 zł - pozostanie 146 500 zł.
5. Rozdział 75095 Pozostała działalność - § 4210 - zakup materiałów i wyposażenia o kwotę 10 000 zł - pozostanie 19 500 zł (na poziomie roku obecnego),
6. Rozdział 75095 Pozostała działalność - § 4300 - zakup usług pozostałych o kwotę 4 000 zł - pozostanie 17 000 zł (na poziomie roku obecnego).

Razem obniżenie wydatków w tych sześciu pozycjach daje kwotę 242.500 zł.

W pozycji - Wzrost dochodów zwiększyć dochody w rozdziale 70005 Gospodarka gruntami - § 0770 Wpłaty z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości o kwotę 100 000 zł.”

W głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-7, przeciw-8, wstrzym-3 powyższy **wniosek grupy radnych** o wprowadzenie do budżetu nowego zadania pod nazwą: Wprowadzenie monitoringu za pomocą kamer w potencjalnie niebezpiecznych miejscach na terenie miasta Bielsk Podlaski **nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.**

Następnie **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że został do przegłosowania ostatni wniosek zgłoszony przez radnego Mirosława J. Kruszewskiego o wycofanie zadania przebudowa ul. Chmielnej z przeznaczeniem na monitoring i sporządzenie dokumentacji projektowej kanalizacji sanitarnej w ul. Słonecznikowej.

Radny Eugeniusz Simoniuk zgłosił wniosek o krótką przerwę w obradach.

O godzinie 14⁰⁰ **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zarządziła przerwę w obradach.

O godzinie 14⁰⁸ zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 17 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.

Na sesji nieobecni byli następujący radni: Kazimierz H. Leszczyński oraz Ałta Sosna-Pawluczuk.

Z przerwy nie wrócił radny Igor Łukaszuk.

Radny Mirosław J. Kruszewski wycofał swój wniosek dot. wyprowadzenia z budżetu środków przeznaczonych na ul. Chmielną.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że zgłoszone wnioski, które zostały zgłoszone w przedmiotowym punkcie porządku obrad zostały przegłosowane i innych wniosków do głosowania już nie posiada.

Następnie zapoznała zebranych z treścią Opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały budżetowej Miasta Bielsk Podlaski na 2012 r. oraz możliwości sfinansowania przewidzianego w niej deficytu budżetowego (*uchwała RIO stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu*).

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i podała pod głosowanie uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2012.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że budżet jest uchwałą dotyczącą zaciągania zobowiązań i tutaj wymagana jest bezwzględna większość głosów, tj. za - 11 głosów, zatem stwierdziła, że Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-10, przeciw-0, wstrzymujących się-7, nie podjęła uchwały w sprawie budżetu.

Radca Prawny Joanna Kamińska zwróciła uwagę radnych na treść art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, który mówi o bezwzględnej większości głosów w obecności, co najmniej połowy ustawowego składu rady. W związku z tym wystarczy bezwzględna większość tzw. zwykła, a nie ustawowego składu rady. W związku z tym, że połowa radnych obecnych na sesji to 9 radnych plus jeden głos to daje 10-ciu radnych i jest to wystarczająca liczba głosów, żeby przyjąć budżet. Jest to inne unormowanie niż to wynika z art. 28 a i art. 20 ustawy o samorządzie gminnym odnośnie absolutorium i zmiany w porządku obrad, bo tam jest mowa o bezwzględnej większości ustawowego składu rady.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska w związku z powyższym stwierdziła, że:

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-10, przeciw-0, wstrzymujących się-7,
w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba **podjęła**

Uchwałę Nr XV//95/11
w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na rok 2012
(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).

O godzinie 14¹⁴ z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że radny Simoniuk usprawiedliwił swoją nieobecność. Korzystając z okazji poinformowała, że radny Igor Łukaszuk wcześniej zwolnił się u niej i usprawiedliwił swoje opuszczenie i przyjęła argumentację zarówno radnego Simoniuka jak i Łukaszuka.

Ad 11

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wysokości i zasad ustalenia dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-G do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 14¹⁷ z sali obrad wyszedł radny Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że w związku z przygotowaną uchwałą chciałby wypowiedzieć się w tej sprawie. Zwrócił uwagę, na co na pewno radni również zwrócili uwagę, że edukacja przedszkolna w naszej gminie jest to coraz poważniejszy wydatek po stronie budżetu. Funkcjonowanie czterech przedszkoli publicznych to jest praktycznie wydatek blisko 6 mln zł i dotacja podmiotowa dla dwóch niepublicznych przedszkoli to jest ponad milion złotych. Tego jeszcze w przeszłości nie było i na co Rada nie ma większego wpływu. Powstały przedszkola niepubliczne i ustawodawca tak skonstruował prawo, że samorządy mają je dofinansowywać, a być może powstaną jeszcze kolejne. Rozwiązuje to w pewnym stopniu problem miejsc w przedszkolach, ale nie na długo, bo kiedy 6-latki przejdą do szkół to w przedszkolach będzie luźno, bowiem jeden poziom zniknie. Nawiązując do zaproponowanej uchwały, jeżeli chodzi o ustawę z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dzieckiem stwierdził, że można założyć żłobek czy klub dziecięcy i trzeba je dofinansowywać. Na razie jest to kwota niewielka, ale w ślad za tą uchwałą mogą powstać kolejne podmioty, które będą sprawowały opiekę nad dzieckiem od ukończenia, jak mówi ustawa, w żłobku 20 tygodnia życia, natomiast w klubach dziecięcych od ukończenia 1 roku życia. Stanowi o tym art. 7 tejże ustawy. Zwrócił uwagę, że jeżeli podmiot, który jest we wniosku przytoczony występuje o tę dotację to również z tego może skorzystać gmina i dlatego by nie mogła ona z tego skorzystać. Jeżeli tak jak powiedział przy poprzednim punkcie pan Burmistrz pieniądze nie leżą na ulicy to tutaj w grę wchodzi może niewielkie środki, które jego zdaniem jednak powinny być przez gminę pozyskane. Otóż art. 63 ust. 1 wzmiankowanej ustawy stanowi, że gminy mogą otrzymać dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych z zakresu organizacji opieki nad dzieckiem do lat 3, przy czym wysokość dotacji nie może przekroczyć 50% kosztów realizacji zadania, a nad niepełnosprawnym do 3 lat - 70% kosztów tegoż zadania.

Następnie poinformował o swoich propozycjach. Otóż zaproponował, aby ze struktury Przedszkola Nr 7, które mieści się przy Pływalni Miejskiej „Wodnik” wyodrębnić żłobek zakładając, że w tym żłobku może być 50-60 dzieci i następnie, chyba nie ma przeszkód, aby dla celów organizacyjnych i finansowych połączyć i określić zasady działania, jako zespołu, tj. żłobka i przedszkola pod jednym kierownictwem pani dyrektor i wystąpić o pozyskanie tejże dotacji. Efektem tego przede wszystkim jest to, że w przyszłości będziemy mieli problem z zagospodarowaniem kadry nauczycielskiej, a w tymże żłobku można zatrudnić nie tylko pielęgniarkę czy położną, ale można również zatrudnić nauczycielkę wychowania przedszkolnego, oczywiście nie na zasadach określonych w Karcie Nauczyciela, ale jeżeli ktoś nie ma tej pracy w szkole to mógłby nad taką grupą dzieci sprawować funkcje opiekuńczo-wychowawcze. Mógłby tam być zatrudniony nauczyciel wychowania przedszkolnego, nauczyciel pedagogiki wczesnoszkolnej czy pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej. Tacy nauczyciele w bielskich szkołach, którzy mogą stracić pracę są, przy czym w żłobku opiekę sprawuje osoba maksymalnie nad ośmiorgiem dzieci, a gdy dziecko jest niepełnosprawne lub wymagające szczególnej troski taka grupa może liczyć maksymalnie 5 dzieci. Dalej określa się, że w żłobku, w którym znajduje się przynajmniej 20 dzieci zatrudnia się pielęgniarkę, położną, jeżeli takiej nie ma przy poszczególnych grupach to ma się to na uwadze.

Drużga korzyść wynikająca ze stworzenia samodzielnego żłobka pozwoli na pozyskanie środków finansowych i doposażenie, bo przecież wyposażenie generalnie ta placówka ma i można je byłoby tylko uzupełnić ze środków, jakie się pozyskuje. Dlatego też przedłożył Radzie wniosek, ażeby rozważyć przez odpowiednie służby i utworzyć od 1 września 2012 r. żłobek, o którym jest tutaj mowa w cytowanej ustawie. Nadmienił, że akceptuje oczywiście propozycję uchwały Rady Miasta, bo uważa, że bardzo dobrze się dzieje, że są inne podmioty, które są zainteresowane opieką nad dzieckiem do lat 3 i podjęły się one tego zadania. Oczywiście będzie to wydatek, który będzie ciążył na budżecie gminy, ponieważ trzeba będzie to zadanie dofinansowywać.

Kierownik Referatu OK. Eugeniusz Jakubowski stwierdził, że będąc na Komisji wyjaśniał dokładnie ten problem i mówił, że na dzień dzisiejszy prawo nie dopuszcza tego, co zgłosił pan radny, jako wniosek do rozpatrzenia przez odpowiednie służby. Żeby nie być gołosłownym, że to jest wywód Urzędu zacytował fragment artykułu z gazety „Rzeczpospolita” z dnia 30 listopada, w którym jest mowa o dotacji. Nadmienił, że jest to wypowiedź z Zielonej Góry, a mianowicie: „*Chcieliśmy*

rozszerzyć ofertę edukacyjną naszych placówek przedszkolnych. Zapewniliśmy w budżecie połowę kwoty niezbędnej na dostosowanie przedszkola do potrzeb maluchów. Po przyznaniu środków Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zobowiązało nas do utworzenia w przedszkolach filii żłobka. Zrezygnowaliśmy więc z dotacji i czekamy na zmianę prawa - mówi Wioletta Oregziak Zastępca Prezydenta Zielonej Góry ds. Społecznych." Nadmieniał, że właśnie to miasto dotację, o której wspominał radny Gołębiowski otrzymało. „To ogromny kłopot, jeśli nawet oddział żłobkowy będzie w tym samym budynku co przedszkole będzie musiał mieć osobny budżet, personel i statut itd.” (...) „Resort pracy widzi konieczność wypełnienia luki w przepisach, unika jednak odpowiedzi na pytanie kiedy jednak zostanie opracowany projekt nowelizacji ustawy żłobkowej. Przepisy dotyczące tworzenia zespołów przedszkolno-żłobkowych wymagają doprecyzowania. Podjęto prace nad wprowadzeniem zmian. Należy, zatem oczekiwać, że niedługo tworzenie tych zespołów będzie możliwe - mówi Bożena Diaby Rzecznik Prasowy Ministerstwa.”

Stwierdził, że o tym mówił na posiedzeniu Komisji, aczkolwiek tego artykułu wówczas nie miał. Wydaje się, że miał rację i powiedział, że na dzień dzisiejszy prawnie, w jego przekonaniu, jest to niemożliwe.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że to jest wywód prasowy a ustawa mówi o tym jednoznacznie i należy zapytać się w Ministerstwie Finansów czy na ten cel są w budżecie państwa zabezpieczone pieniądze na dotację celową czy nie są zabezpieczone. Nie optuje za tym, żeby powołać żłobek tylko żeby rozważyć, a to oznacza sprawdzić, jakie są możliwości formalno-prawne i finansowe w zakresie dotacji. Skoro zobowiązano gminy, chociaż nie wie, bo jest to rzecz fakultatywna, że gmina może dzisiaj, ale nie musi tej dotacji dla tej pani oczywiście dać, ale wspierając te podmioty i prowadząc politykę prorodziną to trzeba byłoby wspomóc i tę dotację przyznać. Jeżeli gmina ma dać dotację dla takich podmiotów, które sprawują funkcje opiekuńczo-wychowawcze nad tymi dziećmi, w trosce oczywiście o rodziny to, dlaczego państwo nie może dać dla gminy? To rozwiązanie ustawowe i ten artykuł 63 jest dla niego jednoznaczny. Dziwi się bardzo temu artykułowi i nie stawia tego jako pewnik. Odnośnie bazy lokalowej stwierdził, że tam baza jest i ludzie mają doświadczenie, jeżeli chodzi o sprawowanie opieki nad grupami żłobkowymi. Jest tam pralnia, kuchnia, pewien personel, który można byłoby oczywiście uzupełnić. Istniejący budynek konstrukcyjnie jest dostosowany do żłobkach, bowiem tam kiedyś on był po likwidacji żłobków i przenoszeniu go z ul. Poświętnej później do baraków, które były przy obecnej pływalni. Podkreślił, że mówi o rozważeniu sprawy, a jeżeli nie to trudno, ale nie o powołaniu, bo nie wiadomo czy będzie to możliwe.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że radny Paweł Miszczuk usprawiedliwił swoje opuszczenie obrad sesji i przyjęła argumentację przedstawioną przez pana radnego.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i przystąpiła do przegłosowania wniosku radnego Mirosława Gołębiowskiego. Podała pod głosowanie wniosek, aby rozważyć przez odpowiednie służby i utworzyć od 1 września 2012 r. na bazie Przedszkola Nr 7 żłobek, o którym jest mowa w ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do 3 lat (Dz. U. Nr 45, poz. 235 z późn. zm.).

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-1, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **przyjęła wniosek**, aby rozważyć przez odpowiednie służby i utworzyć od 1 września 2012 r. na bazie Przedszkola Nr 7 żłobek, o którym jest mowa w ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do 3 lat (Dz. U. Nr 45, poz. 235 z późn. zm.) (**wniosek przyjęty przez Radę Miasta stanowi załącznik nr 27 do protokołu**).

Następnie **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** podała pod głosowanie uchwałę w sprawie wysokości i zasad ustalenia dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Miasta Bielsk Podlaski.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**

Uchwałę Nr XV//96/11

w sprawie wysokości i zasad ustalenia dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu).

Ad 12

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2012 w Bielsku Podlaskim *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu)*. Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-H do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zwróciła się z pytaniem ile wynosi dieta wypłacana każdemu członkowi Komisji za posiedzenie? Nadmieniła, że na posiedzeniu Komisji Finansów było powiedziane, że to jest kwota ryczałtowa.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że kwota ta jest podana w projekcie uchwały.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że rzeczywiście taka informacja znajduje się w uchwale i zapisane jest, że przewodniczący Komisji i sekretarz zarabiają po 250 zł brutto za posiedzenie, zaś pozostali członkowie komisji 200 zł brutto.

Zwracając się z pytaniem do pani mecenas stwierdziła, że jest wniosek jednej z komisji, co prawda nie dotyczący projektu uchwały tylko protokołów z posiedzeń Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, aby godziny rozpoczęcia i zakończenia prac z posiedzeń Komisji zamieszczane były w protokołach z posiedzeń. Zwróciła się z pytaniem czy ten wniosek należy przegłosować czy nie?

Radca Prawny Joanna Kamieńska stwierdziła, że wniosek ten nie ma nic wspólnego z przedkładaną uchwałą, a ponadto zawarte jest stanowisko Burmistrza Miasta, który informuje, że godziny rozpoczęcia i zakończenia prac Komisji są zamieszczane w liście obecności stanowiącej załącznik do protokołu z posiedzeń.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że we wniosku Komisji jest mowa o protokołach z posiedzeń Komisji natomiast w stanowisku Burmistrza Miasta jest mowa o tym, że godziny prac Komisji są zamieszczane w liście obecności.

Radca Prawny Joanna Kamieńska uważa, że lista obecności stanowi integralną część protokołu.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że jeżeli traktuje się tę listę, jako załącznik stanowiący integralną część protokołu to wówczas stanowisko Burmistrza jest jak gdyby zgodne z oczekiwaniami Komisji i wówczas tego wniosku się nie głosuje.

Ponadto zwróciła się z zapytaniem czy Burmistrz Miasta i jego służby nie rozważały zamiany diety na kwotę ryczałtową, a nie płaconej za każde posiedzenie? Czy było to brane pod uwagę? Nadmieniła, że co prawda ilość posiedzeń w każdym miesiącu jest zróżnicowana i raczej nieduża, bo maksymalnie jest 5 komisji.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec stwierdził, że wolałby nie wypowiadać się na ten temat, bowiem strasznie nie lubi rewolucji, skoro taka praktyka była stosowana przez tyle lat.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że pan Burmistrz jest tradycjonalistą, ale ona się nad tym zastanowi.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-10, przeciw-0, wstrzymujących się-6, **podjęła**

Uchwałę Nr XV//97/11

**w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych na rok 2012 w Bielsku Podlaskim**
(uchwała stanowi załącznik nr 30 do protokołu).

Ad 13

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Bielsk Podlaski *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 31 do protokołu)*. Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-I do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 14⁴⁰ z sali obrad wyszedł radny Leszek Aleksiejuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 15 radnych,
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XV//98/11

w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 32 do protokołu).

Ad 14

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2012 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 33 do protokołu)*. Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM *stanowiących załącznik nr 4-J do niniejszego protokołu*. Nadmieniła, że Przewodniczący RM zgłasza autopoprawkę do projektu uchwały i wnioskuje o ujęcie w planie pracy Rady Miasta na miesiąc styczeń, jako pkt 1 tematu *-Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta za okres od początku kadencji do 31 grudnia 2011 r.* Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie uchwałę.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 15 radnych,
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-2, **podjęła**

Uchwałę Nr XV//99/11

w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2012 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 34 do protokołu).

Radny Mirosław J. Kruszewski zwrócił się z pytaniem, jaka tematyka będzie rozpatrywana w sierpniu?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że będą wakacje.

Radny Mirosław J. Kruszewski stwierdził, że przerwa wakacyjna jest w lipcu, czy zatem będą 2 miesiące wakacji?

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska sądzi, że na pewno jakiś temat się pojawi. Nie wie, z jakiego powodu nie ma zaplanowanej tematyki.

Radny Mirosław J. Kruszewski zwrócił się z pytaniem, co zatem za bubel przyjęła Rada? Przyjęto plan pracy bez tematyki zaplanowanej w jednym miesiącu. Czy zatem nie będzie sesji i nie ma tematów do rozpatrzenia.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska wyjaśniła, że to są tematy, które wynikają z ustaw, natomiast podejrzewa, że w miesiącu sierpniu zawsze temat się pojawi, bo pan Burmistrz również przedkłada jakieś materiały, które są istotne do tego żeby dokonać pewnych zmian. Traktuje to w ten sposób, że przerwa wakacyjna w sposób oficjalny została podana w miesiącu lipcu, a w sierpniu pewnie jakiś temat się pojawi.

Nadmieniła, że w planie pracy Rady Miasta na 2011 rok była podobna historia również, gdzie również ta rubryka w miesiącu sierpniu była pusta, ale to nie oznacza, że nie będzie sesji. Przerwa wakacyjna będzie w lipcu.

Radny Ignacy Grzybowski stwierdził, że w planie pracy można przyjąć sesję raz na kwartał, a później sesje wychodzą w miarę potrzeb i nie muszą radni, co miesiąc się spotykać

Radny Marcin Sarnacki zwrócił się z pytaniem czy w planie pracy w poszczególnych miesiącach można ująć dokładne daty, kiedy mają odbywać się sesje Rady Miasta i czy to można byłoby zaplanować, bo i tak zazwyczaj sesje odbywają się w ostatnie wtorki każdego miesiąca.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska uważa, że to jest uchwała Rady Miasta w sprawie planu pracy Rady Miasta, a więc ustala się plan, a termin sesji to jest sprawa odrębna, a zatem wydaje się jej, że raczej chyba nie można.

Radca Prawna Joanna Kamińska stwierdziła, że Rada Miasta zakończyła poprzez głosowanie ten punkt porządku obrad. Sądzi, że gdyby Rada procedowała od nowa to nie byłoby z tym przeszkód. Jednak to może spowodować zamieszanie, bo to jest plan i nie wiadomo czy zgodnie z planem można byłoby postępować, gdyż trudno zaplanować terminy wszystkich sesji. Nie ma przeszkód żeby to się znalazło, ale na pewno nie w tej chwili, kiedy już została przegłosowana uchwała.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska stwierdziła, że generalnie zwyczajowo ustalono, że sesje będą miały miejsce w ostatni wtorek miesiąca, ale czasami zdarza się tak, jak to miało miejsce w tym miesiącu, że są święta i trudno pewne rzeczy przewidzieć. Niemniej jednak, jeżeli pan radny myśli o zmianie i pojawi się taki wniosek to można dokonać zmiany tejże uchwały.

Ad 15

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym. Nadmieniła, że sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym, tj. od 23 listopada do 20 grudnia 2011 r. zostało wszystkim radnym dostarczone przed sesją i [*stanowi załącznik Nr 35 do protokołu*](#). Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem innych osób chętnych do zabrania głosu **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i przyjęła je do wiadomości.**

Ad 16

W punkcie porządku obrad - wnioski i interpelacje radnych głos zabrali:

Radny Ignacy Grzybowski zgłosił interpelację dotyczącą ul. Glogera nadmieniając, że na tejże ulicy na około 40 m od końca ul. Kilińskiego są dosyć spore dwa zapadnięcia w ścieżce rowerowej. Stwierdził, że uczęszcza tą drogą codziennie i to zauważył. Uważa, że w ramach gwarancji można byłoby to naprawić. Nadmienił, że niewiele ludzi jeździ tą ścieżką, osobiście nie widział ich w ogóle, bo jest to końcówka drogi, ale jakaś przyczyna zapadnięcia była. Ponadto zwrócił się z pytaniem czy są sprawdzane inne drogi, które w ramach gwarancji mogłyby być jeszcze naprawione.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena Teresa Zwolińska zwróciła się z pytaniem dotyczącym ul. Glogera. Nadmieniła, że ulica ta w tym roku też była łataną, bowiem pęka w poprzek. Nie wie czy to jest jakaś wada w budowie tej ulicy? Zwróciła uwagę, że nie ma tam dużego natężenie ruchu, a jest to tylko ruch lokalny. Zwróciła się z pytaniem, jaka jest przyczyna tego stanu rzeczy? Jeżeli ten okres gwarancji jeszcze obowiązuje poprosiła, aby wykorzystać ten element prawny.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko zgłosił interpelację w sprawie ul. Sienkiewicza. Idąc tą ulicą w stronę miasta a konkretnie ratusza, po prawej stronie jest bardzo nieprzyjemny widok, a mianowicie chodzi o budynek oznaczony nr 7, który ostatnio został obity płytą OSB i wygląda brzydko.

Ponadto zwrócił uwagę na parkingi i dojazdy do bloków 7A, 9A i 11A przy ul. Sienkiewicza. Ludzie też tam jeżdżą samochodami i je parkują, a teren jest paskudny, szczególnie podczas opadów deszczu. Nie wie czyja to jest własność, ale poprosił pana Burmistrza, ażeby poczynił starania, ażeby uporządkował zarówno budynek jak i tereny, o których mówił.

O godzinie 14⁵⁰ z sali obrad wyszedł radny Marcin Sarnacki oraz Piotr Wawulski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych

Ad 17

W punkcie porządku obrad – sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski głos zabrali:

Radny Jarosław Borowski zgłosił wniosek o następującej treści: o zobligowanie Pana Burmistrza do niezwłocznego wystąpienia z zapytaniem o cenę do firm oferujących monitoring i przedstawienie wyników tego zapytania Komisjom Rady Miasta przed następną sesją.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 14 radnych, stosunkiem głosów: za-10, przeciw-0, wstrzymujących się-3, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **przyjęła wniosek** o zobligowanie Pana Burmistrza do niezwłocznego wystąpienia z zapytaniem o cenę do firm oferujących monitoring i przedstawienie wyników tego zapytania Komisjom Rady Miasta przed następną sesją (**wniosek przyjęty przez Radę Miasta stanowi załącznik nr 36 do protokołu**).

O godzinie 14⁵⁷ na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że na posiedzeniach Komisji Rady Miasta zostało zgłoszonych szereg wniosków i zapytań (**wnioski Komisji RM stanowi załącznik Nr 4-K do niniejszego protokołu**). Następnie zapoznała zebranych z treścią przedmiotowych wniosków, a mianowicie:

- „**Komisja Finansów - Przewodnicząca Komisji-B.Zwolińska** zwróciła się z prośbą o rozważenie możliwości wybudowania parkingu przy ul. Kazanowskiego obok sklepu „Chorten”. W odpowiedzi

na zgłoszone zapytanie w sprawie budowy parkingu przy sklepie „Chorten”. Burmistrz Miasta informuje, że wspomniany parking służyłby przede wszystkim klientom sklepu w związku z tym z inicjatywą budowy tego parkingu powinien wystąpić właściciel sklepu „Chorten”.

- **Komisja Gospodarki Przestrzennej -Członek Komisji-M.Majstrowicz** poinformował, że mieszkańcy zgłosili do niego sprawę dotyczącą strefy ograniczonego ruchu pojazdów ciężarowych. Na ul.Batorego są przedsiębiorcy, którzy posiadają transport i pytają się w jaki sposób mogą dojechać, bo stoi znak B-5, który mówi o zakazie wjazdu samochodów ciężarowych powyżej 10 ton i jest tam tabliczka – „nie dotyczy zaopatrzenia i służb komunalnych” i czy nie można dopisać - „i mieszkańców” a wtedy ich ten znak nie dotyczyłby. Ponadto ze strony Widowa znajduje się znak na ul.Chmielną, czyli w stronę mostu nie mogą jechać i cały swój ruch muszą kierować w ul.Chmielną, która też nie jest przystosowana do ruchu ciężkich pojazdów i czy nie byłoby możliwość przejechania jeszcze do mostu, potem skręcić w ul.Ogrodową, dojechać do Mickiewicza i wyjechać koło cerkwi, bo teraz muszą jechać z Widowa ul.Chmielną i dookoła aż pod Proniewicze, aby dojechać do HOOP. „W odpowiedzi na zgłoszone zapytanie w sprawie ograniczenia ruchu pojazdów ciężarowych na terenie miasta, Burmistrz Miasta wyjaśnia, że projekt organizacji ruchu wprowadzający strefę zakazu wjazdu samochodów ciężarowych spełnia wszystkie zasady i uzgodnienia wymagane prawem. Jakiegokolwiek zmiany w tym projekcie wymagają uruchomienia ponownie skomplikowanych procedur, które są czasochłonne i kosztowne. Ponadto przed podjęciem decyzji opracowania nowej organizacji ruchu drogowego wiadomym był fakt, że wprowadzenie zakazu wjazdu samochodów ciężarowych w niektóre ulice miasta może wiązać się z pewnymi uciążliwościami związanymi przede wszystkim z wydłużeniem drogi przejazdu przez miasto tymi pojazdami.”

W trakcie wypowiedzi Wiceprzewodniczącej RM o godzinie 15⁰⁵ na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki oraz radny Piotr Wawulski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska odnosząc się do sprawy podniesionej na posiedzeniu Komisji GP przez radnego Mirosława Majstrowicza poinformowała, że do niej również zgłaszali się mieszkańcy z okolic osiedla Chmielna, Dubicze i inne osoby, które posiadają sprzęt ciężki i niestety muszą sporo drogi nadrobić, żeby dotrzeć do swojego domu i dlatego pomysł, który poddał pan Mirosław Majstrowicz jest jak najbardziej słuszny. Nie wie czy pod kątem prawnym jest dobry, ale na pewno w jakiś sposób pomógłby mieszkańcom, bo znaki są m.in. po to, żeby udogodnić funkcjonowanie również tym mieszkańcom, ale przynajmniej umożliwić dojazd do swojego miejsca zamieszkania. Mimo tego, że ta procedura została zakończona wyraziła nadzieję, że pan Burmistrz zastanowi się nad tym, bo nie jedna czy dwie osoby, ale wiele osób o tym mówiło, gdyż jest to problem znaczący dla drobnych przedsiębiorców.

Ponadto stwierdziła, że na Komisji Finansów zabierała głos i zwracała się z prośbą o rozważenie możliwości wybudowania parkingów przy ul. Kazanowskiego obok sklepu Chorten. Szczerze mówiąc to ta odpowiedź za bardzo jej nie satysfakcjonuje. Uważa, że Burmistrz jest dla mieszkańców i przedsiębiorców w związku z tym właściciel sklepu Chorten może się w przyszłości zmienić, a pamięta, że kiedyś był tam sklep KA-NEX. Budynek stoi, teren jest typowo miejski i sama jeździła tamtędy, bo kiedyś tam mieszkała, jest pas zieleni, który dzieli ulicę i chodnik przylegający do tego sklepu i na tym pasie zieleni stały samochody osobowe. Jest niszczona zielen, ale generalnie chyba ten niedobór parkingów sprawia, że ludzie składają takie wnioski. Wie, że i z panem Burmistrzem mieszkaniec Bielska też rozmawiał, a później z kolei zwrócił się do niej. Podkreśliła, że temat był rozpatrywany na posiedzeniu Komisji Finansów. Sądzi, że w trakcie roku pan Burmistrz pochyli się na tą sprawę. Jest to teren służący dla mieszkańców i nie tylko z tego osiedla, ale przede wszystkim przyjeżdżających tutaj z innych okolic miasta.

Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec przekazał radnym i mieszkańcom naszego miasta serdeczne podziękowania z miejscowości Radeni od pani Wójt, gdzie wybudowano wodociąg i studnię głębinową 300 m. 15 grudnia odbyło się oficjalne oddanie do użytku tej inwestycji, w której uczestniczył ambasador RP w Kiszyniowie. Nadmienił, że Ci mieszkańcy są bardzo wdzięczni za tę inwestycję, a wodociąg nazywa się Bielsk Podlaski. Są wdzięczni, że nasz naród, nasi mieszkańcy przeznaczili pieniądze na wybudowanie takiej inwestycji. Z przeprowadzonych u nich rozmów

dowiedział się, że budżet Starostwa na inwestycje wynosi 4 mln lei, czyli 1 mln zł. Ta miejscowość Radeni położona jest od Keleraszi 35 km, czyli ten ich rejon jest rozległy dla porównania jak i nasz powiat. Miejscowość ta nie miała w ogóle wody, a w tej chwili największym prezentem jakim można było dać tym ludziom to właśnie tenże wodociąg.

Był również na spotkaniu w Ambasadzie z przedsiębiorcami z Mołdawii i niektórzy mówili, że współpracują z Polską, a szczególnie interesowały ich zakłady mięsne. Prosił go o informacje czy są na naszym terenie przedsiębiorcy, którzy produkują mięso wieprzowe, wołowe i drób. Po przyjeździe wystąpił z pismami i powiadomił niektórych, ale okazało się, że u nas z tym też jest duży problem, nawet sam się tego nie spodziewał, że taka jest sytuacja, ale przekaze innym, bo dowiedział się, że zagłębie Mońki to jest największe zagłębie mięsne.

Jeżeli chodzi o podniesione sprawy w interpelacjach i wnioskach w kwestii zapadnięć w ul. Glogera to zostanie to sprawdzone, bo jest to wszystko jeszcze na gwarancji. Sprawa pęknięcia w ulicy też jest tematem mu znanym.

Jeżeli chodzi o ul. Sienkiewicza to nie jest to tylko ten jeden problem, ale podobnie jest z nieruchomością przy ul. Widowskiej skrzyżowanie z Ogrodową. Podejmowano pewne działania już w tej sprawie ale odpowiedź zostanie udzielona. Jeżeli chodzi o parking przy budynku to tam jest kawałek terenu miejskiego, ale głównie są to grunty prywatne. W kwestii zobligowania Burmistrza do wystąpienia z zapytaniem o cenę w sprawie monitoringu to przygotowane zostaną dokumenty w tej sprawie i akurat dobrze się składa, bo w miesiącu lutym jest w planie pracy Rady temat bezpieczeństwa i porządku w mieście, gdzie będzie obecny Komendant Policji.

Korzystając z okazji serdecznie podziękował za roczną współpracę. Nadmienił, że jest to ostatnia sesja w tym roku. Nie jest nastawiony na to, że wszystko będzie układało się gładko, bo nigdy tak nie ma. Uważa obecna dyskusję za dobrą. Może czasem w pośpiechu wrzuca się temat za pięć dwunasta, którego realizacja kosztować miałaby dość znaczącą kwotę, ale to też można sobie wyjaśnić i pewne kwestie zrozumieć. Bardzo dobrze, że nie zabrano pieniędzy z działu, o którym mówił pan Kierownik Prus, bo na drogi, tam gdzie jest plan zagospodarowania trzeba mieć zabezpieczone środki i teren wykupić, a w tej chwili sprawa rozbija się tylko o cenę. Jednak sądzi, że te kwestie pan Starosta powyjaśnia i za to trzeba będzie zapłacić i przejąć drogi na stan miasta.

Zaprosił również wszystkich zebranych na Sylwestra pod Gwiazdami, które odbędą się na muszli koncertowej, na wolnym powietrzu. Korzystając z okazji, że jest przy głosie wszystkim radnym, osobom zebranych na Sali, jak również mieszkańcom miasta złożył najserdeczniejsze życzenia noworoczne życząc wszystkiego najlepszego w Nowym 2012 Roku. Sądzi, że to, o czym radni dyskutowali dzisiaj to nasi mieszkańcy wysłuchali i uważa, że nie będzie tragicznie, bowiem te inwestycje, może w mniejszym stopniu, ale będą. Życzy wszystkim, żeby zamierzenia i plany się spełniły w mieście Bielsk Podlaski, aby było non bezpieczne i się rozwijało.

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska podziękowała również za dzisiejszą sesję. Myśli, że ta dyskusja była owocna, problem na pewno zauważony i sądzi, że zostanie sfinalizowany. Liczy na przemyślenia pana Burmistrza. Sądzi, że większość radnych na tej sali na pewno chce wprowadzenia monitoringu, dlatego że jest to temat ważny dla nas i dla naszych mieszkańców, a kwestia bezpieczeństwa mieszkańców jest bardzo ważna.

Kończąc, w imieniu własnym, Pana Przewodniczącego Rady Miasta Kazimierza Leszczyńskiego oraz Wiceprzewodniczącego RM Andrzeja Roszczenko podziękowała panu Burmistrzowi, Zastępcom, pani mecenas, pani Sekretarz, panu Skarbnikowi i wszystkim pracownikom Urzędu Miasta, którzy dzielnie pracowali, aby Rada Miasta jakoś wypadła z tą wiedzą na tej sesji. Podziękowała za współpracę i w związku z nadchodzącym Nowym Rokiem złożyła życzenia: zdrowia, wszelkiej pomyślności, satysfakcji z tego, co robią na co dzień, czy to w życiu zawodowym, czy w życiu społecznym, uznania u swoich przełożonych i szacunku u swoich znajomych i przyjaciół. Tego również życzy wszystkim mieszkańcom Bielska Podlaskiego, którzy oglądają obrady sesji. W związku z tym, że część radnych obchodziła już święta Bożego Narodzenia, a część radnych będzie je jeszcze obchodziła złożyła również życzenia, aby ten świąteczny czas spędzili w gronie najbliższych i w gronie osób przyjaznych.

Ad 18

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Bożena Teresa Zwolińska** podziękowała zebranych za udział w posiedzeniu i o godzinie 15⁰⁵ zamknęła obrady XV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:
Jolanta Mierzwińska

Wiceprzewodnicząca Rady
/-/ Bożena Teresa Zwolińska